

STAN POGODY

Dzisiaj będzie dzień pochmurny i chłodny. Rano śnieg. Najwyższa temperatura w ciągu dnia ponad 30 stopni. W nocy najniższa temperatura przesyła 20 stopni. Jutro częste zachmurzenie i ciepło. Wiatry północno-zachodnie z szybkością od 15 do 22 mil na godzinę. Wschód słońca godz. 6, zachód 5:59.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 65 Rok (Vol.) LVI

CHICAGO, ILL., WTOREK, 17-GO MARCA (MARCH), 1964

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek 17 marca, Patryka, Zbigniewa.

Jutro środa 18 marca, Cyryla, Edwarda.

Pojutrze czwartek 19 marca, Józefa Oblubieńca, Bogdana.

Telephone BRunswick 8-8700 10c

POLSKA ZGŁASZA DZIŚ PLAN A-ZAMROŻENIA

Nie Powiodła Się Misja Rumunów w Pekinie

Russell Wysuwa Plan Relokacji

Chce Rozsiedlenia Murzynów We Wszystkich 50 Stanach

Washington, (UPI) — Senator Richard B. Russell (D-Ga.), przywódca południowego bloku zwalczającego projekt ustawy o prawach cywilnych dla Murzynów, wysunął dziś plan "relokacji", czyli równomiernego rozsiedlenia Murzynów we wszystkich 50 stanach. Plan ten sen. Russell zgłosił w formie poprawki do ustawy.

Senat musi jednak wprawić głosować nad wnioskiem sen. Wayne'a Morse'a (D-Ore.), aby całą ustawę odesłać z powrotem na 10 dni do Komitetu Osądzeń (Judiciary). Zwolennicy ustawy wyrażają przekonanie, że wniosek Morse'a będzie uбитo jutro lub w czwartek.

Pierwszy Krok

Poprawka Russella jest pierwszym krokiem podziwów wyznającym, że ustawa jest konieczna. Dotychczas zwalczała ją ona w całości.

Russell powiada, że jego plan przewiduje takie rozmieszczenie Murzynów, aby każdy z 50 stanów miał możliwość najbliższy odsetek odpowiadający ich liczebności. Odsetek ten wyraża się liczbą 10,5 procentu mieszkańców danego stanu. W roku 1960 (ostatni spis ludności), w jedenastu południowych stanach mieszkało 52,3 procentu Murzynów, w pozostałych 47 stanach 47,7 procentu Murzynów.

I Pierwsze "Nie"

Plan Russella, poparty przez sen. Johna Stennis (D-Miss.), przewiduje wydatkowanie \$1,5 biliona w trzech latach na tego rodzaju przesiedlenie.

"Marszałek polny" sił rządowych w Senacie, Hubert H. Humphrey (D-Minn.), którego stan liczy siedem dziesiątych jednego procentu ludności Murzynów, wręcz zarzuca, że plan Russella jest sprzeczny z konstytucją i ustawą o prawach obywateli.

Z Dnia

— UWAGI
— O ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ
— WYBORACH

Prawybory w New Hampshire dawno się skończyły ale w prasie, na radio i telewizji głośnie są jeszcze rozmowy na temat głosowania w tym stanie w czasie świąt Bożego Narodzenia.

Jeszcze cztery miesiące dzielą kraj od czasu, gdy konwencja partii demokratycznej ogłosi nominację swych kandydatów na dwa najwyższe urzędy w kraju. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że na prezydenta będzie nominowany Lyndon Baines Johnson, ale nominacja wiceprezydenta pozostaje wciąż pod znakiem zapytania, domysłów i dociekań.

Natomiast w obozie republikańskim zamieszanie po New Hampshire wzrosło. Bawiem doszedł jeszcze jeden kandydat republikański na prezydenta o którym nikt poprzednio nie wspominał, mianowicie były senator Lodge, który przed 4 laty kandydat na wiceprezydenta a obecnie ambasador U.S. w Wietnamie.

Senator Barry Goldwater z Arizony, który nie dostał nominacji republikańskiej w stanie New Hampshire, boje nad utrzymaniem ciosu politycznym, który pomniejszył znacznie jego szanse, aczkolwiek posiada jeszcze zapewniony poważny blok głosów, jaki będzie na niego rzucił na konwencji.

Natomiast kompletnie przegrany wyszedł z prawyborów w New Hampshire Rockefeller, gubernator stanu New York, który może teraz jedynie nadrobić minę. Szanse jego spadły poważnie, niemal do zera.

Pozycja Nixona nie uległa zasadniczo zmianie. Cieszy się wciąż poważaniem i uznaniem w szeregach swej partii a gubernator Seranton nie ryzykuje na popularności, uważając swą kandydaturę w tym roku jako rodzaj wstępu do kampanii za cztery lata.

Z tem wszystkim nie można brać wysunięcia przez republikanów w stanie New Hampshire Lodge na prezydenta poważnie, gdyż był to raczej gest wobec sąsiada i silnym kandydatem na nominację republikańską na prezydenta (Dokończenie na str. 2-cj)

Taki Sposób...

Lódz. — Jak odzywać się od palenia radzi Dziennik Łódzki: "Zmien ulubiony gatunek papierosów na gorszy".

Dla Pojednania Dwu Kolosów Komunistycznych

Moskwa Stara Się Ukryć Fakt Doznanej Od Mao Tse Porażki

Moskwa, (UPI). — Zdaniem politycznych obserwatorów, 8-dniowa wizyta przywódców rumuńskiej partii komunistycznej w Pekinie, mająca na celu spowodowanie ponownego zbliżenia pomiędzy Rosją Sowiecką a czerwonymi Chinami, zawiodła oczekiwania Moskwy.

Niepowodzenie Rumunów

Opierając się na tekstach komunikatów na temat podróży do Pekinu premiera rządu bułgarskiego, Ion'a Maurera, na czele delegacji złożonej z wybitnych komunistów, a zwłaszcza na wspólnym oświadczeniu chińsko-rumuńskim o wynikach przeprowadzonych rozmów, nie trudno jest domyślić się zupełnego niepowodzenia pośrednictwa Rumunów w sporze ideowym pekińsko-moskiewskim. Wspólne oświadczenie mówi: "Zostały wymienione punkty widzenia w stosunku do obu stronnie interesujących zagadnień i wymiana ta odbywała się w atmosferze serdecznej przyjaźni". To wszystko. Ani słowa o wynikach rozmów. Podobnie niewyraźny jest komunikat o rozmowie Rumunów z Chruszczowem, po opuszczeniu przez nich Chin.

Zostało w nim podkreślone zdanie o "wzmocnieniu jednolitości i solidarności socjalistycznych krajów oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego" ale pominięte szczegóły dotyczące zlikwidowania sporu Moskwy z Pekinem.

Nowe Ataki Pekinu

Za tym, że misja Rumunów spotkała się z pełnym niepowodzeniem, przemawia również fakt, że w dalszym ciągu Pekin prowadzi i rozwija swe ostre ataki przeciw Moskwie. Pekin nie zaprzestania na jeden dzień oskarżania Rosji Sowieckiej o zdradę komunizmu i międzynarodowego proletariatu. Rosja Sowiecka, która od pewnego czasu zawiesiła anty-chińską propagandę, zdaniem politycznych obserwatorów wróciła do niej powrotem. Rozpoczęcie serii rosyjskich ataków przeciw chińskim przywódcom komunistycznym jest spodziewane od czasu czołowych promoskiewskich komunistów w Budapeszcie, gdzie przy udziale Nikity Chruszczowa odbędą się osławione rocznicy zajęcia Węgier przez wojska sowieckie i rzekomego uwolnienia tego państwa.

Klisko dał do zrozumienia, że w Moskwie nie wiadano o zamiarach rumuńskich, i ocenił "wybryk" rumuński, jako szkodliwy wyłom w solidarności w łonie obozu komunistycznego.

Według wiadomości nadchodzących z Pekinu, na naradzie aktywów, w której udział wzięli czołowi aktywiści, szefowie wydziałów komitetu centralnego i wszyscy jego sekretarze z wyjątkiem Gomułki — odezwały się jednak głosy podziwu dla Rumunów, którzy przez swą inicjatywę dowiedli, iż potrafili się zdobyć na pewną niezależność sądu i działania. Witaszewski

Według wiadomości nadchodzących z Pekinu, na naradzie aktywów, w której udział wzięli czołowi aktywiści, szefowie wydziałów komitetu centralnego i wszyscy jego sekretarze z wyjątkiem Gomułki — odezwały się jednak głosy podziwu dla Rumunów, którzy przez swą inicjatywę dowiedli, iż potrafili się zdobyć na pewną niezależność sądu i działania. Witaszewski

Według wiadomości nadchodzących z Pekinu, na naradzie aktywów, w której udział wzięli czołowi aktywiści, szefowie wydziałów komitetu centralnego i wszyscy jego sekretarze z wyjątkiem Gomułki — odezwały się jednak głosy podziwu dla Rumunów, którzy przez swą inicjatywę dowiedli, iż potrafili się zdobyć na pewną niezależność sądu i działania. Witaszewski

Według wiadomości nadchodzących z Pekinu, na naradzie aktywów, w której udział wzięli czołowi aktywiści, szefowie wydziałów komitetu centralnego i wszyscy jego sekretarze z wyjątkiem Gomułki — odezwały się jednak głosy podziwu dla Rumunów, którzy przez swą inicjatywę dowiedli, iż potrafili się zdobyć na pewną niezależność sądu i działania. Witaszewski

Zagłuszać?

Lódz. — Oczekiwano z Głosu Ewy z okazji Święta Kobiet kup twojej pani adapter elektryczny...

Pytanie Wam Stawiam Jedno w Pierwszym Rzędzie: — Gdy Was Wyratuję — To Co z Tego Będzie?



Rozgardiasz w Czerwonym Obozie Niepokoi Warszawę

Komuniści w Polsce Boczą Się Na Rumunów i Powiadają, że Trzeba Działać Za Zgodą Moskwy

Warszawa, — (DP) — Rumuńskie-chińskie rozmowy międzypartyjne na wysokim szczeblu, wywołały duże zainteresowanie w partynich kołach w Warszawie. Na radzie centralnego aktywu partyjnego Klisko miał określić inicjatywę rumuńską jako nieporozumienie a nawet szkodliwą.

Partia w Polsce, — twierdził Klisko — jest od dawna za "pojednaniem" sowiecko-chińskim i przeciwstawia się publicznym polemikom i wzajemnym oskarżeniom. Ale we wszelkich próbach pośredniczenia między dwiema partiami komunistycznymi trzeba działać w porozumieniu z "towarzyszami radzieckimi", a nie przez zaskoczenie.

"Wybryk" Rumunów

Klisko dał do zrozumienia, że w Moskwie nie wiadano o zamiarach rumuńskich, i ocenił "wybryk" rumuński, jako szkodliwy wyłom w solidarności w łonie obozu komunistycznego.

Według wiadomości nadchodzących z Pekinu, na naradzie aktywów, w której udział wzięli czołowi aktywiści, szefowie wydziałów komitetu centralnego i wszyscy jego sekretarze z wyjątkiem Gomułki — odezwały się jednak głosy podziwu dla Rumunów, którzy przez swą inicjatywę dowiedli, iż potrafili się zdobyć na pewną niezależność sądu i działania. Witaszewski

Mam Tydzień Odwlekania

Philadelphia, (UPI). — Amerykański Klub Odwlekania (Procrastination Club of America) wydał dziś obwieszczenie zawiadamiające, że ubiegły tydzień był "tygodniem odwlekania" (wszystkiego). Kto swego obowiązku jeszcze nie spełnił, to może "odwlekać" wszelkie swe sprawy w bieżącym tygodniu. "W dogodnych dla siebie chwilach".

Zostan abonentem "Dziennika Związkowego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Rok Spokojnej Głowy

Koszalin. — Wyjaśnienie pewnej instytucji — w Głosie Koszalińskim: "Usterki te, trwające niedługo, nie osłabiły sufitu do tego stopnia, by groziły usunięciem".

Samoloty U2 w Pld. Wietnamie

Saigon, Pld. Wietnam (UPI) — Wojskowi obserwatorzy — wyrażają przypuszczenie, że wysokośladowe amerykańskie samoloty wywiadowcze U-2, mogą być użyte ponad komunistycznym Północnym Wietnamem oraz częścią południowych Chin, a także nad Laosem i Kambodżą.

Tego rodzaju przypuszczenia opierają się na wczorajszym doniesieniu, że samoloty U-2 znajdują się w Południowym Wietnamie z zadaniem sporządzenia map wewnątrz kraju. Za prawdziwością tego rodzaju przypuszczeń przemawia fakt, że gdyby chodziło tylko o mapy wewnątrz Pld. Wietnamu to byłyby wówczas zupełnie wystarczające samoloty RF101 oraz RB57. Zgodnie z logicznym przesłankami samolotów U-2 w Pld. Wietnamie, może oznaczać, że zostaną one użyte dla lotów wywiadowczych ponad nieprzyjacielskim terytorium.

Niech Stanie Sie Światło

Washington (UPI). — Sen. Everett M. Dirksen (R-Ill.) chce, aby rząd Stanów Zjednoczonych (nareszcie) postanowił, jaką pójdzie drogą: — samowystarczalności, czy wspólnie z komunistycznym blokiem.

Występując na programie telewizyjnym Issues and Answers, Dirksen wezwał prezydenta Johnsona, aby "zapalił światło" zrozumienia, aby ludzie wiedzieli, dokąd idą.

U.S. Zarzucają Rosji Tyranie i Anarchię

Zachód Podejrzewa Warszawę o Stary 'Czerwony Wybieg'

Genewa. — (UPI) — Stany Zjednoczone potępiły dziś sowiecki plan atomowego rozbrojenia, zarzucając, że może on doprowadzić do tyranii i bezładu, a nie do światowego pokoju.

Rzecznik amerykańskiej delegacji na 17-państwowe układy rozbrojeniowe Komitetu Narodów Zjednoczonych, Adrian S. Fisher, odrzucił "punkt po punkcie" sowiecki "plan Gromyki".

Plan ten, ogłoszony jeszcze dwa lata temu przez sowieckiego ministra spraw zagranicznych, Andrzeja Gromykę, przewiduje "znieszczenie wszystkich broni jądrowych" za wyjątkiem nieznacznych zapasów, starczących na "ochronny parasol" Stanów Zjednoczonych i Rosji.

Roska "Zasada"

Rosja odgrzebała obecnie ten plan i domaga się jego przyjęcia, po staremu — bez inspekcji i kontroli.

Moskwa powiada, że jej plan atomowego rozbrojenia powinien być zaraz przyjęty "w zasadzie". A jak będzie tak przyjęty, oraz wprowadzony w życie, wówczas można się naradzać nad kontrolą i inspekcją.

Plan Reżymu — Komunistyczny reżym warszawski zgłosił dziś urzędowo swój plan zamrożenia broni jądrowych w Polsce, obywateli Niemiec i w Czechosłowacji. Jest to złagodzenie i udogodnienie dawnego Planu Rapackiego, który przewidywał utworzenie bezzatomowej strefy na terenie Środkowej Europy.

Noty w sprawie tego nowego planu reżym warszawski rozosił do zainteresowanych państw jeszcze w ubiegłym tygodniu.

Ten Sam Wybieg

Zachód przyjął plan Warszawy chłodno.

Po pierwsze, plan ten zezwalałby Rosji na gromadzenie zapasów broni i rakiet atomowych na jej zachodniej granicy, a więc blisko ośrodków przemysłowych i demograficznych Zachodniej Europy, podczas gdy Zachodnia Europa nie mogłaby powie-

kształć swego arsenału atomowego i musiałaby polegać na zapasach odległych o tysiące mil — w Ameryce.

Po drugie — reżym warszawski stosuje starą i używaną metodę sowiecką. Powiada mianowicie, że plan atomowego zamrożenia należy najpierw przyjąć "w zasadzie", a później można radzić nad sposobami inspekcji i sprawdzania, czy bronie jądrowe są rzeczywiście zamrożone i nie są powiększane na terenie Środkowej Europy.

Na ten komunistyczny fortel przyjęcia układu "w zasadzie" bez drobiazgowego wyszczególnienia środków inspekcji i kontroli, Zachód nie pójdzie.

De Gaulle'a Wita Ponad Milion Meksykańczyków — Meksyk (UPI). — W dniu wczorajszym — ponad milion Meksykańczyków owacyjnie przywitało z wizytą oficjalną prezydenta Francji Charles de Gaulle'a. Ogromny entuzjazm w Meksyku — wywołała mo-

Podgorza Płoną w Los Angeles

Los Angeles, (UPI) — Dwa olbrzymie pożary rozniecone wichrem dochodzącym do 100 mil natężenia, szaleją na północnych i zachodnich podgórzach miasta.

Tysiące mieszkańców zmuszone były do ucieczki wczoraj po południu i ubiegłej nocy, gdy gwałtowny pożar objął całe akry zeschłego krzewostanu i trawy. Całkowitemu "znieszczeniu uległo już 31 bogatych rezydencji. Szalejąca w dwóch odległych punktach ognie krzewów zniszczyły już 11.000 akrów krzewów i łąk.

Obydwa pożary zerwały się, gdy silne wiatry zamywały przewody elektryczne i spowodowały krótkie spiecia na ziemi. Starczyło iskry, aby zeschła trawa i krzewy błyskawicznie zapaliły.

Napisana przez K. Niemiryczę BEZWIEDNE RYWALKI

POWIEŚĆ

158 (Ciąg dalszy)

Przez tak niedługi stosunkowo czas podjął już z banku pieniądze, zużył je na dokładne poznanie New Yorku, a obecnie powracał do kraju, by za pośrednictwem wuja lub bezpośrednio wyłudzić od hrabiego znowu pieniądze.

Z chwilą, gdy się jego zasoby wyczerpały, przyszedł do przekonania, że postąpił z nim niegodnie.

Wszak dziesięć tysięcy w porównaniu z tajemnicą, którą posiadał, były prawie zerem.

Lecz Patersonowi się nie wiodło. Z powziętych na miejscu w Watorach informacji dowiedział się, że wuj jego nie powrócił jeszcze na zamek, lecz wciąż jeszcze bawi w Hamburgu. A na to, by wprost do hrabiego się udać, nie miał dostatecznej odwagi.

Ostrzeżenia Rudzickiego, których mu tenże niedawno udzielił, miał jeszcze za świeżo w pamięci, by życie swoje, które tak bardzo cenił, postawić na los szczęścia.

Powrócił więc do Hamburga w nadziei, że uda mu się spotkać tutaj wuj, którego adres nie był mu zupełnie znany. Od trzech dni szukał go po wszystkich hotelach napróżno.

Teraz oto spotkał się z Tonią, nie przeczuwając nawet, co za zmiany zaszły w ułożeniu się stosunków między nią a jego wujem.

Paterson i Tonia znali się już od dawna jeszcze z tych czasów, gdy Tonia występowała jako tancerka w kabarecie przed poznaniem się z panem Plessem. Wówczas starali się razem o przyjęcie do jednego, tego samego teatryku, tam się też zapoznali, tam się wytworzył między nimi serdeczny koleżeński stosunek, jak to zwykle bywa.

Naturalnie, że ani Tonia, ani żaden z kolegów ani koleżanek nie zali smutnej przeszłości króla "humorystów".

Toteż Tonia spotkawszy go teraz, ucieszyła się niezmiernie. Nie miała najmniejszego powodu odrzucić zaproszenia byłego kolegi, który zaprowadził ją do pierwszorzędnej restauracji, gdzie po chwili siedzieli gawędząc nad lampką wina.

Wspominali dawno przeżyte czasy, przebyte koleje, przy czym Paterson starał się usilnie zamilczeć wiele szczegółów, opowiadał natomiast szeroko i barwnie o tryumfach, które zdobywał jako tancerz, humorysta i komik, budząc swym talentem powszechne uznanie i zasłużony podziw.

— No, a ty? — spytał ze słodkim uśmiechem komedianta. — Co robiłaś? Gdzie jesteś obecnie? Szkoda, że tak dawno nie widzieliśmy się. Gdzie teraz występujesz?

Tonia ruszyła ramionami.

— Ja nie występuję obecnie w ogóle! Nie potrzebuję już tego Bogu dzięki od kilku lat. Byłam mianowicie zamężna — pan Pless był moim mężem.

Paterson wytrzeszczył oczy.

— Ach — powinszować! Więc zrobiłaś karierę! A teraz jesteś wdową?

Tonia uśmiechnęła się skrycie.

— Tak — coś podobnego. Zresztą wszystko jedno, gdyż obecnie jestem narzeczoną.

— Co mówisz? Któż jest tym szczęśliwcem, który cię poślubi? Bogaty? Przystojny? Młody? Stary?

— Co to, to nie. Ale żyje za to wśród arystokracji i to najlepiej.

Nie wyobrażasz sobie nawet jak to mili ludzie ci arystokraci! Jeden z hrabiów jest najlepszym przyjacielem mego przesiadłego męża.

Mówią sobie per ty. A i ja hrabiemu podobalam się do tego stopnia, że wyznaczył mi posag w kwocie trzydziestu tysięcy.

Paterson pogroził jej palcem.

— Ty, ty. — Zdaje mi się, że pływasz.

Tonię oburzyło to podejrzenie.

Paterson obserwował ją z boku z drwiącym nieco uśmiechem.

— W tem musi być jakiś sęk! Ale ja już rozumiem. Hrabia chce ciebie pewnie poślubić.

Stąd to upodobanie, jakie w tobie znalazł. Ha, ha, bardzo dobrze! No, na twoje zdrowie, Toni.

Nie piję więcej z tobą. A jeśli tak dalej będziesz mówił, to cię pożegnają! — krzywała zagniewana Tonia. — Nie chcesz mi wierzyć, to nie wier!

Szczęśliwym trafem mogę udowodnić wszystko, co powiedziałam.

Oto list, który zawiera to wszystko!

Paterson spoglądał ciekawie na list, który Tonia wyjęła z torebki i potrasnęła nim tryumfalnie w powietrzu.

Nie dała mu go jednak do rąk.

— Nie, nie! — Nie dam ci go, bo byś zaraz wszystko całemu światu poropowiadał.

Paterson skrzywił się tylko.

— Włóż go zostaw przy sobie. Ale w każdym razie nie jest to ładnie z twojej strony, że podejrzliwie zachowujesz się wobec niego.

Tonia była trochę próżna.

Chciała koniecznie udowodnić Patersonowi, że nie kłamie, toteż wzięwszy od niego przyrzeczenie, że zachowa jak najściślej milczenie, podała mu w końcu list.

— Cóż się z tobą dzieje — spytała Tonia równocześnie prawie, gdy Paterson wziął list do ręki.

Pytanie było w istocie usprawiedliwione.

Paterson przeczytawszy na kopercie nazwisko "Rudzicki", otworzył szeroko oczy.

Na coś doprawdy nie był doprawdy przygotowany.

Nie wierzył własnym oczom.

I później jeszcze minęło sporo czasu, nim wnioskując z adresu i z opowiadania Toni domyślił się, że przysyłanym mężem Toni, a obecnie jej narzeczonym jest własny jego wuj.

Przed tem jeszcze nim list otworzył, wiedział dobrze, że hrabia, o którym mu Tonia mówiła, nie mógł być nikt inny, tylko hrabia Watorski.

Pytanie Toni przypominało mu, że o ile nie chce pójść wszystkiemu, musi koniecznie zachować swoją zimną krew.

— Eh, nie doprawdy — powiedział, wyjmując list z koperty. — Patrzcie, patrzcie — czek na trzydziście tysięcy.

Cóż to ja chciałem powiedzieć — zdaje mi się, że ja znam tego doktora Rudzickiego. Dlatego tak się zdziwiłem przed tem. Nieprawdaż, on jest lekarzem, małego wzrostu, szczupły, blondyn.

— Ależ gdzie tu? — śmiała się Tonia. — Ten jest wysoki, szeroki, był przed tym wychowawcą hrabiego Watorskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Dnia

(Dokończenie ze strony 1ej)

zydenta pozostaje na razie Richard Nixon. Sądząc z tego, jak się układają stosunki, Nixon uzyska nominację na konwencji swej partii, jako kandydat na najpoważniejszy urząd.

Chociaż na powierzchni jest spokojnie i cicho, to jednak w obozie demokratycznym toczy się podziemna walka o nominację na stanowisko wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych. Najwięcej ochoty i najenergiczniejszych propagandystów ma obecny prokurator generalny St. J. Zjedn. Robert Kennedy. Ale nie można zapominać, że przed konwencją partii demokratycznej przed czterema laty w Los Angeles, Robert Kennedy był przeciwny temu, aby na wiceprezydenta wysunąć Johna. Od tego czasu stosunki między tymi wybitnymi demokratami nie były zgoła przyjaźne.

Mówią liderzy demokratyczni, że wobec faktu, iż Johnson jest raczej umiarkowanym demokratą z południa, to kandydatem na wiceprezydenta powinien być zdecydowany i znany liberal i w dodatku z północy. Dlatego wysuwany jest senator Humphrey. Nie będzie wobec tego niespodzianką jeżeli konwencja partii demokratycznej wysunie na czołowe urząd w kraju Johnson-Humphrey.

Do czasu wyborów możemy być spokojni i pewni, że dobrobyt w Ameryce się utrzyma, tem bardziej, że na wojnę nigdzie się nie zanosi. Kuba zachowuje się spokojnie i nie depcze na razie po nągniętych kach Wuj Sama a Vietnam jest daleko.

Wyborcy zazwyczaj nie odrzucają w czasie wyborów partii, za której rządów jest dobrobyt i niema wojny. Podobno hasłem demokratów będzie:

"Poco ryzykować zmianę?"

Kapelusiki



Wzór 7395

Łatwe do zrobienia 2 kapelusiki na nadchodzące wiosnę.

Wzór 7395 obejmuje wskazówki do zrobienia wzorów ilustrowanych kapelusików w rozmiarach 21 1/2, 22 i 23.

Cena wzoru 35 centów. Należy przesyłać nadpłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.

ALICE BROOKS KATALOG

Jak Nigdy Przedtem

205 DZESNI do dzierżania, szycielstwa, szycia, tkania, wyszywania, stębowania w naszym dużym Katalogu Robót na rok 1964 — już są gotowe! Zobaczcie grube swetry w sekcji fasonów, kapy na łóżka, płótna ozdobne, zabawki afgany, pokrowce. Wysyłajcie 25c teraz w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

No. Modelka

Rozmiar (Size)

Proszę tego mamie coś nowego — DELUXE QUILT BOOK! 16 deseni robienia kółder z łatwych zeszywania lub też naszych aplikacji

CENA 50 CENTÓW

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

No. Modelka

Rozmiar (Size)

Proszę tego mamie coś nowego — DELUXE QUILT BOOK! 16 deseni robienia kółder z łatwych zeszywania lub też naszych aplikacji

CENA 50 CENTÓW

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko

Adres

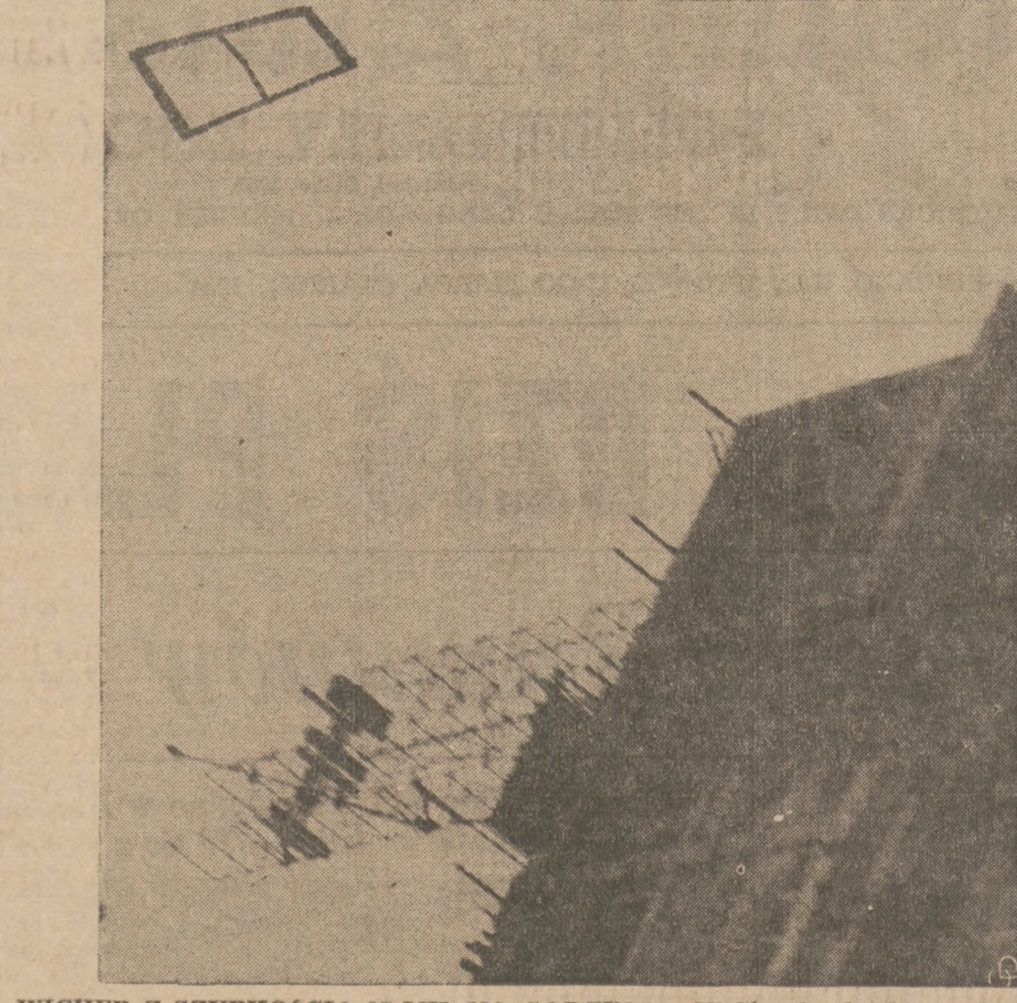
Miasto

No. Modelka

Rozmiar (Size)

Proszę tego mamie coś nowego — DELUXE QUILT BOOK! 16 deseni robienia kółder z łatwych zeszywania lub też naszych aplikacji

CENA 50 CENTÓW



WICHER Z SZYBKOCIĄ 85 MIL NA GODZINĘ — W Cleveland, Ohio niedawno szala burza z wichrem 85 mil na godzinę. Na ilustracji niedokończona wieża Erieviev Tower z której wiatr porwał plastikowe zabezpieczenie okna i unosi go w powietrzu, co udało się chwycić fotografowi.

90% Niemców Jest Przeciwnych Ujawnianiu Wojennych Zbrodni

Dramaturg Arthur Miller Opisał Swoje Wrażenia z Procesu w Frankfurcie

Znany pisarz i dramaturg amerykański Arthur Miller zamieścił w "New York Herald Tribune" pełną ciekawych refleksji impresję z procesu 22 hitlerowskich katów Oświęcimia, zasiadających obecnie na ławie oskarżonych we Frankfurcie. — Tok myśli Arthura Millera podajemy poniżej w obszernym streszczeniu.

Nad salą sądową we Frankfurcie — pisze Miller — unosi się stałe pytanie, na które nie ma dziś odpowiedzi: czy ruch, który dał takim ludziom jak oskarżeni władzę życia i śmierci?

W miarę posuwania się naprzód tego długiego procesu — oskarżeni stają się coraz bardziej figurami niemal abstrakcyjnymi. Tylko dwóch spośród nich wygląda na typowych zbrodniarzy: twarz jednego wyraża bezzbrzeżną gwałotę, a drugi kreśli się stałe na miejscu, a z oczu jego wзира tak wyraźnie żądza mordu, że nikt nie chciałby go spotkać w cztery oczy w przedziale kolejowym, a co dopiero na procesie o morderstwa.

Ojciec Kaduk

Inni oskarżeni wyglądają jak najspokojniejsi w świecie, zaciągają się przez długie lata po pokonaniu zbrodni w Oświęcimiu zdołali się wtopić w społeczeństwo, pozakładać rodziny, wychować dzieci, osiągnąć powodzenie w interesach, a nawet niekiedy zaszczyty w życiu społecznym.

Tak np. jeden z najgorszych sadystów, który w obozie śmierci był stałe pijany i strzelał na chybił trafił do więźniów, których twarze mu nie odpowiadały w danym momencie, — stał się później pielęgniarzem szpitalnym — tak wzorowym, że pacjenci nazwali go "Ojcem Kadukiem" i w listach do sądu nie mogły się pochłaniać jego troskliwości i współczucia dla chorych.

Z zachowania tego człowieka na procesie wynika jasno, że on sam także wierzył w swoją dobroć i w swoją nową osobowość "Ojca Kaduka". Starannie notuje — wszelkie najdrobniejsze sprzeczności w zeznaniach obciążających go świadków i nudzi swego obrońcę o ich wyzykiwanie na swoją korzyść.

Inny oskarżony — farmaceuta — osiągnął taką zamożność i takie zaszczyty w swym środowisku, że policja musiała długo czekać na jego powrót z polowania w Afryce, aby go aresztować.

Jako działacz we władzach miejskich obstawał, aby ojciec miasto przybył na naryady w smokach. Gdy go zamknięto, nikt z otoczenia nie mógł uwierzyć, że to on trwał w Oświęcimiu, gdzie jedyń odrywał dzieci od matek i kazał używać karatek czerwonego krzyża do przewożenia więźniów na zagazowanie.

90 Procent Niemców Przeciwnym Procesom

Członkowie ławy przysięgłych, niemieckie kobiety, które żyły życiem rodzinnym w czasie, — gdy popełniano zbrodnie w Oświęcimiu, płaczą często słuchając straszliwych zeznań świadków.

A jednak prawnicy organizujący procesy tego rodzaju twierdzą — na zasadzie otrzymanych listów i przeprowadzonych ankiet — że 90 procent narodu niemieckiego jest przeciwnie wywiekaniu tych spraw na światło dzienne.

Rozmawianie tej większości jest proste: było to tak dawno i procesy tego rodzaju dają Niemcom złe imię. — Nawet policja wzdryga się współpracować z prokuraturą. Jej urzędnicy musieli wielokrotnie osobiście przewozić oskarżonych, bo nie można było znaleźć policjantów na konwoje, mimo strawnego w wysokości 15 mk. dziennie.

Sprawa Tytoniu w Federalnej Komisji Handlu

Washington (UPI). — Projekt ograniczenia ogłoszeń wyborów tytoniowych, ze względu na niebezpieczeństwo — jakie przedstawia palenie dla zdrowia, spotkał się ze sprzeciwem amerykańskich kół przemysłu tytoniowego. Oczekuje się, że przedstawiciele tego przemysłu, na czele z H. Thomas Ansternem, w dalszym ciągu podtrzymują swój sprzeciw wobec sugestii — Federalnej Komisji Handlowej, aby na wyrobach tytoniowych była umieszczana nalepka z ostrzeżeniem o zgrubnych skutkach używania tytoniu.

Brak Miejsc Na Wvzszych Uczelniach

(FEC). — Powołując się na informacje reżymowego Ministra Szkolnictwa Wyższego, Radio Warszawa (4.3) podaje, że na 120,000 tegorocznych maturzystów 56,000 zadeklarowało chęć dalszych studiów na wyższych uczelniach. "Jeżeli do liczby owych 56,000 — stwierdza Radio — dodamy 16,000 absolwentów w szkół średnich z lat poprzednich — otrzymamy prawie o podobną liczbę 72,000 podań kandydatów na studia w roku akademickim 1964-65".

Z dalszych informacji Radio Warszawa wynika, że "plan przyjęć do wszystkich szkół wyższych przewiduje miejsca dla przeszło 33,000 studentów I roku". Oznacza to, że dla około 40,000 maturzystów zabraknie miejsc. W roku ubiegłym zabrakło również miejsc na wyższych uczelniach dla przeszło 30,000 maturzystów.

lentem do satyry i zdrowego wątplenia zakwestionować i wykpić wydyty autorytet jakiegos generała czy urzędnika.

Ostatnia nadzieja tkwi może w młodym niemieckim pokoleniu, które dużo podróżuje, styka się z cudzoziemcami, widzi ich osiągnięcia i odzwyczaja się do traktowania ich jako istot niższych. Milion obcych robotników pracuje stale w Niemczech Zachodnich.

Ponadto Niemcy nie mają obecnie stałych sąsiadów, którym mogliby łatwo zaatakować.

Brak Konkluzji

Arthur Miller nie wysuwa żadnych określeń konkluzji. Najgłębszych przyczyn zbrodni takich jak Oświęcim dopatruje się w samej naturze człowieka — problemie Kain-Abel. Daje jednak do zrozumienia, że jedyną nadzieją dla Niemców, którzy nigdy nie zdobyli się na kult niezlicznych swych bohaterów, dażących do usunięcia Hitlera, jest obudzenie indywidualnych sumień, które mówią, że rozkaz władzy nie jest usprawiedliwieniem do zbrodni.

Rozgardiasz w Czerw. Obozie Niepokoi Warszawę

(Dokończenie ze str. 1-ej)

z nimi ludzi, wymienia się przede wszystkim Witaszewskiego, Rumińskiego, Syzra (który zresztą bawi w tej chwili w Moskwie), Mazura (ambasadora w Pradze), Kłosewicza (dawnego szefa związków zawodowych, obecnie dyrektora w jednym z resortów ministerialnych) oraz całą w ogóle grupę "partyzantów".

Co Obiecował

W warszawskich kołach partyjnych, zbliżonych do Gomułki uważa się inicjatywę rumuńską za szczególnie szkodliwą z kilku powodów. Oto w rozmowach z Chruszczowem w styczniu br., szef partii rumuńskiej Georgiu Dej zapewniał o swej absolutnej solidarności z partią sowiecką w obliczu konfliktu z Pekinem. "Towarzysze rumuńscy" zapewniali wówczas również delegację KC PZPR ze Starewiczem na czele, w rozmowach w Bukareszcie, że nie zamierzają prowadzić żadnej akcji oddzielnej i niezależnej na odcinku sowiecko-chińskim. Niespodziany wyjazd delegacji rumuńskiej do Pekinu — podkreśla się w Warszawie — nastąpił w okresie kiedy Chruszczow i kierownictwo sowieckie przygotowują się do nowych posunięć w odpowiedzi na ostatnie "obelżywe i oszczerce ataki Pekinu". A tymczasem w delegacji rumuńskiej przewodzi premier Maurer, który z początkiem br. domagał się w artykule prasowym dopuszczenia Chin jako pełnoprawnego członka do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (do której Chin nigdy nie należały), a w delegacji chińskiej do rozmów z Rumunami znajdują się trzej czołowi przedstawiciele chińskiego KC, którzy brali udział w nieudanych rozmowach z partią sowiecką w Moskwie w lipcu ubiegłego roku.

"Agenci Wroga"

W Warszawie twierdzi się zatem, że rozmowy chińsko-rumuńskie nie pomina spraw najdrażliwszych. Podkreśla się również, że ten przejaw rumuńskiej solidarności z Pekinem ma miejsce w chwili, gdy na granicy sowiecko-chińskiej dochodzi do nowych starć w rejonie Kazakstanu i rzeki Amur. W lutym Kazakstanska Prawda doniosła o zaostrożeniu "czujności wojsk ochrony pogranicza" w rejonie Amuru po schwyтaniu "agentów wroga", którzy starali się przedostać na terytorium sowieckie. W lutym również Partynajna Zyn Kazakstanu pisała o starciu zbrojnym z doskonale uzbrojona "banda agentów wroga". W starciu tym zginęło czterech żołnierzy sowieckich. W tych warunkach, twierdzi się w warszawskich kołach partyjnych, inicjatywę w odniesieniu do Chin należy pozostawić wyłącznie Moskwie. Rumuńscy komuniści są jednak innego zdania.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKAJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płać chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zona..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Historia Związku Narodowego Polskiego

ZEBRAŁ I NAPISAŁ ADAM OLSZEWSKI

(Ciąg dalszy)

ZNP nie mógł się wyrzec szczenia wśród młodzieży polskiej ducha polskiego i dlatego wolał się wyrzec i nazwy, jak i wszystkich innych zewnętrznych cech harcerskich, aby dalej tworzyć zastępy młodzieży zarówno lojalnej w stosunku do Stanów Zjednoczonych, ale jednocześnie dobrze poinformowanej, że pochodzi z kraju o wysokiej kulturze, kraju, który krwawo pieczętował swoje patriotyczne i demokratyczne tradycje. To właśnie powodowało, że Sejm 30-ty ZNP tej młodzieży tak dużo poświęcał uwagi i czasu.

Dużo również czasu poświęcił sprawie przejrzystości licznych wniosków wniesionych do Komisji Wniosków, aby uogólnić poglądy licznych wnioskodawców. Dlatego Komisja poleca aby Zarząd Centralny zwrócił szczególną uwagę na werbowanie i utrzymanie młodzieży w szeregach związkowych. Stąd pochodzi pesymizm Komisji Wniosków, która mówi: "... O ile Sejm 30-ty nie znajdzie lepszego niż dotychczas sposobu ujęcia sprawy młodzieżowej, to wówczas przestaniemy być organizacją bratniej pomocy, a przemienimy się na kompanię asekuracyjną, gdyż wszelkie życie towarzyskie zamrze, po ubyciu starszych członków. Ażeby temu zapobiedz przed czasem polecamy, ażeby z funduszu obrotowego, od dodatkowych polis ubezpieczeniowych użyto pewną część—na utrzymanie i powiększenie szeregów młodzieżowych ZNP.

Zgłoszonych również zostało sporo innych wniosków, które zostały odrzucone bez dyskusji, inne uległy przeróbce.

Izba przyjęła wniosek ażeby Związek Narodowy Polski dopomógł, — aby 1,200,000 Polaków służących pod sztandarem gwiazdowym wstępowało do Legionu Polskiego Weteranów Amerykańskich, co będzie z korzyścią dla sprawy polskiej. A Legion będzie pomagał aby wstępowało do ZNP. Wniosek poleca aby w tej sprawie Zarząd Centralny porozumiał się z zarządem Legionu dla opracowania praktycznego planu. Wniosek przeszedł jednogłośnie.

Przyjęto również wniosek posła Migaly, aby Sejm 30-ty polecił Zarządowi Centralnemu, rozpisanie konkursu na nową odznakę ZNP—o motywach il tylko polsko-amerykańskich z poprawką wniesioną, że ideowy odznak obowiązujący do tego czasu Polski, Litwy i Rusi musi być zachowany, gdyż to, że Litwę i Czerwoną Ruś zabrała Moskwa, my tych zaborów nie uznajemy.

W ciągu rannej sesji w drugiej sali odbywały się dopełniające wybory. Sekcjami wywoływani posłowie, oddawali swoje głosy na dyrektorów i dyrektorki. Sprawozdanie Komitetu Szkolnictwa odczytano do sesji popołudniowej, która oznaczona została na godzinę 2:30.

PRZYJĘCIE DLA PRASY

Po bardzo miłym przyjęciu, jakie w czwartek wydała dla dziennikarzy Rada Polonii, na które również został poproszony prezes Rozmarek, wydała obiad prezydentowi Sejmowi. Przyjęcie odbyło się w Rose Room, na którym był również nowy cenzor sędzia B. F. Gunther. Po spożyciu doskonałego obiadu, przemówił przewodniczący Sejmowi sędzia Adesko, który podkreślił, że Sejm 30-ty będzie pamiętnym i ważnym dla całego wychodźstwa, chociażby dlatego, że na nim dwaj najwyżsi urzędnicy Związku i zarazem kierownicy dwóch odrębnych agencji—jednej pracującej dla akcji ratunkowej, a drugiej walczącej o prawa polityczne dla narodu polskiego, podali sobie ręce. Będzie to miało wielki wpływ na dalszą pracę wychodźstwa polskiego i dla sprawy polskiej.

Poproszony do przemówienia sędzia Gunther, przede wszystkim podziękował przewodniczącemu Sejmowi, za sprawne prowadzenie obrad. Zaznaczył dalej, że jako najwyższy urzędnik Związku obad będzie, aby ideologia założycieli tej największej polskiej organizacji, utrzymana była na najwyższym poziomie i by Związek w dalszym ciągu pracował dla zapewnienia krajowi ojów naszych odzyskanie wolności i niepodległości.

Przyrzekił dalej, że będzie się starał aby w Kolegium otwarty został kurs dziennikarstwa dla wyszkolenia młodych Polaków na przyszłych dziennikarzy polskich.

POPOŁUDNIOWA SESJA W PIĄTEK

Piątkowa sesja rozpoczęła się o godzinie 2ej po południu. Komitet Regulaminu odczytał porządek obrad. Na początku załatwiono kilka spraw rutynowych—jak dopełnienie liczby posłów, wypłatę dodatkowych diet i milowego. Prędko również załatwiono się z nadzwyczajnym Komitetem Przedsejmowym. Ponieważ w tak zwanych ogrodach kulturalnych, znajdują się pomniki Chopina i Paderewskiego, pozostała nadzwyczajnie przeznaczona na pomnik Henryka Sienkiewicza, wielkiego pisarza polskiego. Na pomnik ten już było zbierane i dalej trwa zbiórka. Ponieważ wynosiła około półtora tysiąca dolarów, to znacznie podniosło fundusz.

Po załatwieniu tych spraw—przyszło sprawozdanie Komitetu Kolegium Związkowego. Po okresie lat wojennych, kiedy frekwencja w Kolegium ogromnie spadła, zaczęła się stale zwiększać. Pomogli pod tym względem szczególnie weterani, kształcący się na koszt rządu Stanów Zjednoczonych. Liczba weteranów przewyższyła liczbę studentów, którzy zapisali się do Kolegium. Ogólna liczba studentów za ostatni rok wynosiła 317. Było to za dużo, tak ze względu na możliwość lokacji jak i nauki. Toteż jedną z najważniejszych spraw stała się rozbudowa Kolegium. Szkoła tak jak obecnie powinna mieć około 230 studentów, a nie 317. Klasy są przeładowane, fakultet zbyt obciążony, nie jest w stanie wypełnić należycie swych funkcji.

Komitet Szkolnictwa uprzejmie podziela się informacją otrzymaną tak od prezydenta szkoły jak i od poszczególnych profesorów, iż są dumni ze studentów weteranów, tak co do postępów w nauce, jak i zachowaniu się. Są oni pod każdym względem bez zarzutu. Jest to na serio grupa myśliczą, wdzięczna Związkowi za danie im sposobności do wykształcenia się na pożytecznych ludzi tego kraju. Spodziewać się można, że wykształcą się oni na pracowników i liderów Polonii.

Oplaty studentów w Kolegium. Rejestracja nowych studentów \$5. Oplata za naukę, użycie laboratoriów, biblioteki, sali ćwiczeń itd. \$250. Wikt—\$300. Mieszkanie \$100. Wstęp do sal gimnastycznych, gier atletycznych itd. \$25. Student, który należy do ZNP lat 5 lub ich rodzice czy opiekunowie otrzymują zniżkę \$100 za naukę. Należy nadmienić, że opłaty te nie pokrywają kosztów. Przeważna część kontrybucji przypada z opłat członkowskich 3 centy miesięcznie, jakie płaci każdy członek Związku na Kolegium Związkowe.

Drugą sprawą, która skomplikowała stosunek profesora do studenta, jest liczba profesorów. W ubiegłym roku stosunek ten podskoczył do 14-tu profesorów, ale i to nie wystarczało i Rada Szkolna upoważniła prezydenta, do powołania jeszcze 5 nauczycieli.

(Ciąg dalszy nastąpi)



FONTANNA "CZTERECH POR ROKU" — Francois Stahley, francuski rzeźbiarz, który wygrał \$50,000 za swój projekt fontanny "Fountain of the Four Seasons", przygłada się pracy gotowej już fontanny w San Francisco. W głębi widać budynek w budowie za \$85 milionów.

Stow. Matek Polsko-Am. Weteranów Obchodzi 15-Lecie Swego Istnienia

Polonia Zaproszona Jest Na Bankiet Jubileuszowy, w Niedzielę, 5 Kwietnia w Sali Przybyły Przy Division Ulicy

Na zew jednej z zastępczyń Matron, Polek, Anny Strojnej, w maju 1949 roku, powołano do życia Stowarzyszenia Matek Polsko Amerykańskich Weteranów. Celem i zadaniem tej organizacji była i jest pomoc dla Weteranów-Inwalidów przez odwiedzanie szpitali wojennych, urządzanie programów świątecznych i rozdawanie upominków. Podtrzymać i bronić Konstytucji Stanów Zjednoczonych, za którą nie jeden syn oddał swe życie w ofierze, pomoc dla

W okresie 15-lecia Stow. Matek Polsko-Am. Weteranów, piękne są karty pracy bezinteresownej i pełnej poświęcenia Matek Polek. Urządzą przyjęcia w szpitalach; Hines, Vaughn, Westside, U. S. Naval, Downey, i w wielu innych rozdając upominki, kartki świąteczne itp.

Akademia

ś. p. Gen. Wład. Sikorskiego

Posiedzenie Komitetu 26 Marca — Apel Do Organizacji

Niniejszym zawiadamiamy, że posiedzenie Komitetu odbędzie się w czwartek 26 marca, o godz. 7:30 wiecz. w Domu Weterana AP, 1239 N. Wood ul.

Komitet zwraca się z uprzejmą prośbą o kaskawę i punktualne przybycie całego Komitetu, oraz prośbą o wszystkie Delegacji polskich organizacji społecznych, o wzięcie udziału w posiedzeniu.

Zorganizowany Komitet przygotowuje "Wielką Akademię" ku uczczeniu pamięci 21ej rocznicy tragicznej śmierci generała Władysława Sikorskiego w dn. 7go czerwca br.

Na posiedzeniu Komitetu winni przybyć wszyscy Delegaci Organizacji, którym leży na sercu osoba gen. Władysława Sikorskiego. — Wielkiego Polaka, Wodza, Dowódcę Armii Polskiej i wybawiciela tysięcy rodaków z niewoli bolszewickiej. O takich synach Ojczyzny, Naród Polski i jego żołnierze, nigdy nie zapomną i cześć go będą po wszelkie czasy. Z polecenia: — Andrzej Filipowski, korespondent.

Bankiet Jubileuszowy

W niedzielę, dnia 5go kwietnia, o godzinie 6ej popołudniu, w sali p. Przybyło w Andrew House Hall, pnr. 2441 W. Division ul., odbędzie się Bankiet Jubileuszowy, na który zapraszamy całą Polonię, Bilety i rezerwacje można zamawiać pisząc do sekretarki, Betty Dubienieckiej, 2953 N. Milwaukee Ave., Chicago 60618 lub u Prezeski Jadwigi Gackowskiej, 2534 W. Shakespeare Ave., Chicago 60647 przed dniem 10 kwietnia, 1964.

Betty Dubieniecka, sekret. Jadwiga Gackowska, prez.



Po zakończeniu dorocznej wykładki do Indii Zachodnich, Motorowie Batory powrócą do Gdyni na przeglad i generalne "odświeżenie" przed normalnym sezonem. Obie towarzyszące wykładki były i tym razem wypełnione do ostatniego miejsca przez dobrowolną międzynarodową publiczność, co jest najlepszym dowodem popularności i powodzenia polskiego statku. — Na zdjęciu powyżej — bal kostiumowy z okazji przekroczenia równika.

Batory rozpoczyna sezon odjazdem z Quebec 4go kwietnia. Następny odjazd, z Montrealu 30go kwietnia. Na oba te wiosenne odjazdy koszty przejazdu są obniżone.

Kraj. Sekretarz Pachucki Odebrał Przysięgę Od Zarządu Gm. 186 ZNP

Tak Sekretarz ZNP Pachucki Jak i Komisarz Okręgu 13-go Z. Buczkowska Apelowali Gorąco o Zapisywanie Członków Do Związku

Posiedzenie instalacyjne Gminy 186 ZNP, połączone z kolacją, odbyło się w sposób uroczysty dnia 28 lutego, w sali Domu Weteranów A.P., pnr. 1239 N. Wood ul. Nowy Zarząd Gminy na rok 1964 zaprzysięgał Sekretarz Krajowy ZNP, p. Adolf Pachucki, który przy tej okazji wygłosił piękne dłuższe przemówienie i złożył nowemu Zarządowi i Delegacji życzenia dalszych owocnych wyników ich pracy dla dobra ZNP.

Początek posiedzenia osnuły zostały w pierwszych chwilach smutną wiadomością o kolizji samochodowej naszego kasjera G. Polnińskiego, który jadąc z swą małżonką uderzony został przez auto jakiegoś osobnika, tak że państwo Polnińscy zabrani zostali do szpitala. Auto p. Polnińskiego uległo rozbiciu. Wiadomość ta wywarła smutny nastroj na początku posiedzenia, które otworzył prezes Gminy A. Madej.

Zyczenia Komisarz Zofii Buczkowskiej

Po odczytaniu protokołu przystąpiono do załatwiania ważniejszych spraw porządku dziennego. W międzyczasie przybyła na salę komisarz Okręgu 13go ZNP, pani Zofia Buczkowska. Prezes Gminy Madej przedstawił panią komisarzce zebrany.

Po krótkim podziękowaniu komisarzce za zaproszenie na instalację, zaapelowała do wszystkich o werbowanie członków i przyłączenie się do naszych organizacji związkowych. Zwróciła się do Delegatów i prosiła, by każde polskie dziecko zapisywało się do Związku, ponieważ nasz Związek ma najlepsze i najtańsze polisy dla dzieci i dla starszych. Wierzy, że jak mówila — że kobiety, które są wytrwasłe w postanowieniach — jak zachęca — dokonają wszystkiego, a więc i werbunku. Życzyła następnie Gminie rozwoju i wesolych zbliżających się świąt.

Sala podziękowała Komisarce hucznymi oklaskami.

Przybył Sekretarz Krajowy, Pan Adolf Pachucki

W międzyczasie przybył na salę Sekretarz Krajowy ZNP, p. Adolf Pachucki. Po serdecznym przywitaniu się z Delegatami na salę, Sekretarz Pachucki podziękował gorąco za zaproszenie. Powiedział, że jest na piątej z kolei instalacji. Wszędzie doznal serdecznego przyjęcia.

Sekretarz Pachucki w dłuższym przemówieniu podkreślił zasługi i osiągnięcia ZNP wśród społeczności polskiej w Ameryce; mówił o szczytnych ideach ZNP i chwalebnej pracy przywódców Związku oraz o wydatnej pracy Gminy, Grup i wszystkich członków. Zapowiedział o werbowaniu nowych członków, by organizacja nasza mogła się nadal rozwijać i spełniać swą szczytną i wydatną rolę dla dobra ZNP i Polonii.

Zaprzysiężony Zarząd

Po złożeniu życzeń nowemu Zarządowi, odebrał przysięgę od Zarządu na rok 1964, do którego wchodzi: A. Madej, prezes Gminy; P. Stasielug, wiceprezes; E. Karczewska, wiceprezeska; G. Polniński, kasjer i sekretarz finans.; A. Smentek, sekretarz prot.; Jan Figiel, marszałek.

Rozdanie Nagród

Rozdał następnie nagrody tym, co zebrali najwięcej na Obchodzie 3-go Maja ub. roku. Gmina zebrała w ub. roku 265.37 dolarów. Również wiceprezeska E. Karczewska za nieniesienie wielkiej flagi otrzymała kredyt 25 dol. Nagrody otrzymali: Maria Kula, Stefan i Anna Wielgosz, Wład. Cwynar, Helena Madej, E. Karczewska.

Następnie wszyscy zasiadli do stołów zastawionych stołów, przygotowanych przez nasze Delegatki Gminy na czele z panią Madej. Bawiono się i radono przy stołach do późnego wieczora. — Jan Klasa, korespondent.

Głosy Czytelników

Zamachowe Nieporozumienie

Przed kilku dniami miałem okazję oglądać film polski "Zamach". Na wstępie stwierdzono, że tematem filmu jest akcja konspiracyjnego oddziału w czasie wojny, a doradczą przy nakręcaniu filmu był jeden z pozostałych przy życiu uczestników p. Michał Issajewicz. Osoba doradcy i cały szereg szczegółów pozwalają przypuszczać, że chodzi tu o Harcerski Oddział A.K. "Agat" (od słów antygastapo), który w czasie powstania — przyjął kryptolm "Parasol".

W przedmowie wystydliliw zapomniano nazwać oddział ten po imieniu. Sam tytuł filmu nie odpowiadał treści. Bo treścią filmu nie jest jakieś bezprawne morderstwo, lecz wykonanie wyroku śmierci, wydane na gen. SS i Policji Franza Kutschera, przez Sąd Krajowy Walki Podziemnej. Autorytetu tego Sądu żaden uczciwy Polak nie kwestionował w tym czasie bez względu na swoje zapatrywania polityczne, czy przynależność partijną.

Oprócz "Misia" Issajewicza pozostały przy życiu wszystkie trzy wywiadowczyń, które przedstawione były na filmie. Tak więc kol. "Misi" nie jest "Parasolowa sierota".

Wracając do filmu sądzę, że nieorientowany w sytuacji widz nie jest w stanie zrozumieć sensu akcji, jaka się przed jego oczyma rozgrywa. Dla ludzi, którzy przeżyli piekło okupacji niemieckiej w kraju, możliwe że nie potrzeba było długiego przedstawiania gen. Kutschery.

Kilka migawek pokazujących afi-

szę z nazwiskami zamordowanych na ulicach Polaków, oraz scena egzekucji nie sygnalizują dostatecznie widzowi, że ma przed sobą mordercę, — który swym okrucieństwem wstawił nie tylko na terenach Polski, lecz także na terenach Czechosłowacji, Danii, Holandii, Norwegii, Jugosławii i Rosji...

Przedstawiona na filmie grupa młodych ludzi, to nie jakiś przypadkowy dobrany zespół, czy gang trigger-happy boys, lecz świadomy swego celu oddział harcerszy, żołnierzy A.K., który w jawnej walce ulicznej, przeprowadzonej na terenie nieprzyjaciela, a nie skrytobójczo, wykonuje wyrok swego sądu.

Egzekucja przeprowadzona w ten sposób, przemawiała do okupanta językiem, którego wymowa była dla niego najbardziej zrozumiała, przywołując go do porządku. Dla naśladowców była ostrzeżeniem, że za zbrodnię — zbrodniarze będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Wykonanie wyroku całe społeczeństwo polskie przyjęło z aprobatą. Na każdym kroku spotykaliśmy się z jaknajdalej idącą pomocą społeczną. Filmowa migawka przedstawiająca, jak ludzie uciekają z tramwaju na widok rannego, nie jest typowym przykładem, lecz raczej wyjątkiem. Dzięki troskliwej opiece i pomocy dużego oddziału społeczeństwa, oddział mógł powierzone sobie zadania wykonywać, pomimo tak skromnych środków jakim dysponował. Film nie oddaje atmosfery środowiska na którego terenie akcja się rozgrywa.

Strata każdego człowieka była głęboko odczuwana w "Agacie". Na uwolnienie aresztowanych kolegów nie było zbyt wysokiego okupu. Specyficzna atmosfera wojna, gdzie każdy żołnierz musiał się uczyć, przygotowując się do życia cywilnego w Wolnej Ojczyźnie, gdzie prawo harcerskie było obowiązującym drogowskazem naszego życia.

Z filmu nie dowiedzieliśmy się, że wielu uczestników akcji przed wykonaniem wyroku szło modlić się do kościoła za dusze skazanych zbrodniarzy. A więc nie zemsta, czy nieważność okupanta, były motorem pchającym ludzi do akcji, lecz poczucie obowiązku.

Motto "Parasola" było życiem dla Polski. Niestety losy inaczej się potoczyły. W zarze walki ogromna większość tak świetnie zapowiadających się ludzi — stopniała. Na nas garście pozostałych przy życiu leży obowiązek — aby dać świadectwo prawdy.

Zostań abonentem "Dz. Związkowego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.



PREZENT Z INDONEZJI. — Na ilustracji jeden z dwóch smoków gatunku komodo, które zostały przysłane z Indonezji do Waszyngtonu jako prezent do ogrodu zoologicznego od premiera Sukarno. Jeden smok jest samcem, drugi samica. Są one w wieku od 10 do 100 lat. Samiec jest długi 8 stóp i waży 200 funtów, samica waży 75 funtów i jest długa na pięć stóp.

Wiadomości Ze Stanowej Kwatery Illinois Pol. Legionu Am. Weteranów

Posiedzenie Stanowej Pań Pomocniczych odbędzie się 23 marca, o godz. 7:30 wieczorem. Ze względu na ważność tego posiedzenia, prezes Oddziału i delegatki są proszone o liczne przybycie. — Ewelina Różańska, stanowa prezeska.

Gospodyniami w miesiącu marcu, będzie Oddział przy Posterunku F. D. Roosevelt nr. 29ty, gdzie prezeską jest B. Wilczak.

Przez pominięcie w miesiącu lutym pominięto że Oddział przy Posterunku Sherman nr. 27 był gospodyniąmi tego wieczoru, za co najmocniej przepraszam.

Uwaga: — Wszystkie koleżanki, Stanowy Zarząd Pań Pomocniczych, urzędują wykładkę do Lincoln III, szpitala dla nieporozumiewiających dzieci (Retarded), dnia 29go kwietnia. Zbiórka wyruszy z przed Stanowej Kwatery o godz. 9 rano, punktualnie. — Ewelina Różańska, stanowa prezeska wraz z komite-tem.

Stanowa Prezeska przypomina, że konfekt werbunkowy na stan Illinois kończy się z dnieniem 31 marca. Wszystkie aplikacje muszą być wysłane do sekr. fin. przed oznaczoną datą. — Anna Drużela, koresp.

2:30 popoł., w sali Ironside, pnr. 1241 N. Washtenaw ul. Zapraszamy Oddziały, Posterunki o poparcie. — B. Hubacz, prezeska.

Stanowy Zarząd Pań Pomocniczych — urzędują wykładkę do Lincoln III, szpitala dla nieporozumiewiających dzieci (Retarded), dnia 29go kwietnia. Zbiórka wyruszy z przed Stanowej Kwatery o godz. 9 rano, punktualnie. — Ewelina Różańska, stanowa prezeska wraz z komite-tem.

Stanowa Prezeska przypomina, że konfekt werbunkowy na stan Illinois kończy się z dnieniem 31 marca. Wszystkie aplikacje muszą być wysłane do sekr. fin. przed oznaczoną datą. — Anna Drużela, koresp.

Rodacy z Polski — Proszą o Pomoc

Helena Zastawna, zani. w Duśnikach-Zdrój, ul. Sportowa 5, pow. Kłodzko, Polska, wdowa, starszuszka licząca lat 75, chorowita i niezdolna do pracy zarobkowej, prosi o udzielenie jej jakiegokolwiek pomocy lub przysłanie paczki żywnościowej lub odzieżowej.

Aleksander Michałowski, zamieszkały w Szczecinie, u. Goszczyńskiego 3 m. 5, Polska, weteran I wojny światowej, inwalida wojenny Wojsk Polskich, lat 73, pochodzący z Wilna, nie jest w stanie utrzymać się z malej renty inwalidzkiej i dlatego prosi o przysłanie mu paczki żywnościowej.



Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Posiedzenia, Zabawy Okręgów i Oddziałów

Okręg 7-my Orlicz Dreszera — odbędzie swoje miesięczne posiedzenie dzisiaj, we wtorek, 17 marca, w sali Kościuszko, pnr. 1758 W. 48ma ulica, róg Wood ul. Początek o godz. 8ej punktualnie. Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie na posiedzenie, ponieważ są bardzo ważne sprawy do omówienia i załatwienia. Obecność pełnej delegacji wymagana.

Dzisiaj Posiedzenie Okr. 2go L. M. — Okręg nr. 2 Ligi Morskiej na północnej stronie miasta, odbędzie swoje miesięczne posiedzenie dzisiaj, we wtorek, 17 marca, w sali Domu Ligi Morskiej, 1032 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 8ej wieczorem. Ze względu na ważność spraw nagromadzonych, zarząd prosi wszystkich delegatów o liczne przybycie, gdyż

sprawy te muszą być załatwione, a inne omówione. Bez obecności delegacji sprawy należycie załatwione być nie mogą.

Ważne dla Oddziałów — Wszelkie wiadomości o pracy danego Oddziału, jubileusz, rocznicy, korespondencyjnym papierze i tylko po jednej stronie papieru, nie pisać po obydwóch stronach. Adresować jak następuje: Wł. Tomaszewski, 2905 S. Archer Ave., Chicago, III., — 60608.

Każda dobra wiadomość będzie umieszczona, o ile nadesłana będzie do piszącego na czas.

Najlepszym Podarunkiem Jest

ALBUM KARYKATUR
KAZIMIERZA MAJEWSKIEGO

Rysownika i Artysty-Malarza—Dziennika Związkowego



To Historia w Obrazach

ZDRADZONEJ POLSKI

Posiłek i swoim bliskim

Książka ta drukowana litograficznie w kolorze brązowym. Ślicznie się ozdabia Rozmiar 8 1/2 x 11 1/2 160 stron Bysunkami

Podpisz pod Rysunkami w języku polskim i angielskim

Cena \$1.50 + przesyłka pocztowa

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

Chicago 22, III.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 12, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę
w Chicago
i w Kanadzie

Codziennie i Soboty	Codziennie i Soboty
Rocznica (1 yr.) \$16.00	Rocznica (1 yr.) \$16.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 5.00	Kwartal. (3 mos.) 5.00
Miesięcz. (1 mo.) 1.75	Miesięcz. (1 mo.) 1.75

Tylko	Tylko
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznica (1 yr.) \$6.50	Rocznica (1 yr.) \$6.50
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 4.00
Kwartal. (3 mos.) 2.50	Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Soboty	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznica (year) \$22.00	Rocznica (year) \$22.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 13.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) — 10c
Na "Standard" (News-Stands) — Pojedynczy
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) — 10c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-9700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRUNSWICK 8-9707

Recepty i fotografii Redakcja nie swiera.

Strzelają Jak Do Kaczek

Bez silniejszego echa przeszło zarówno wśród szerokich kół amerykańskich jak i w sferach urzędowych, zestrzelenie znowu samolotu amerykańskiego nad Niemcami. Tym razem trzech lotników U. S. uratowało się ale byli aresztowani. Poza protestem głośniejszym, nic się nie robi w tej sprawie. A zachodzi pytanie: jeżeli amerykański samolot wojskowy zabłądzi nad terytorium komunistyczne, to jest zestrzelony. Ale jeżeli samolot sowiecki zabłądzi nad terytorium amerykańskie, dlaczego nie jest zestrzelony? A przecież w ostatnich 10 latach aż 95 lotów sowieckich zanotowano nad terytorium kontrolowanym przez Stany Zjednoczone. Dlaczego?

Równouprawnienie Realnościowe

Zanim jeszcze ustawa o "civil rights" czyli o równych prawach dla wszystkich mieszkańców naszego kraju była przedstawiona Kongresowi Stanów Zjednoczonych do uchwalenia, część tej ustawy znalazła się przed wyborcami poszczególnych miast do zatwierdzenia lub odrzucenia. W 12 stanach kraju jak i w 16 miastach, istnieją już ustawy zakazujące dyskryminacji rasowej, gdy idzie o sprzedaż budynku lub wynajem mieszkania.

Projekt takiej ustawy był przedstawiony niedawno temu w mieście Seattle na Dalekim Zachodzie i wyborcy w dniu 10 marca ubili ten projekt ustawy głosami 2 do 1. Miesiąc przedtem w mieście Tacoma w stanie Washington taki sam projekt ustawy o wprowadzeniu równouprawnienia w sprzedaży nieruchomości i wynajmowaniu mieszkań poszedł pod głosy wyborców i został ubity większością 3 do 1. Zaś ubiegłego roku podobno ustawę ubili mieszkańcy Berkeley, Cal. A ponieważ w stanie California istnieje już ustawa "open housing," zakazująca odmowy sprzedaży domów nabywcom ze względu na rasę, więc postawiono już wniosek, aby całą tę kwestię równości rasowej oddać do zatwierdzenia przez referendum całego ogółu mieszkańców tego stanu.

Więc sprawa równouprawnienia rasowego raz przenosi się do lokalnych ciał prawodawczych, raz do Kongresu w Washingtonie, — gdzie o niej na razie nie jest głośno!

Bundeswehra

Prasa reżymowa bardzo chętnie przedrukowuje z dzienników i czasopism Stanów Zjednoczonych dane odnoszące się do rosnącej potęgi wojskowej Zachodnich Niemiec. Czynniki komunistyczne zdają sobie sprawę, że polskie społeczeństwo po bezmiarach krzywd doznanych ze strony Niemiec podczas ostatniej wojny, nie może łatwo pogodzić się z faktem niustannego powiększania się potencjału wojennego narodu dyszącego żądzą odwetu i domagającego się odczucia od Polski jej zachodnich obszarów.

Podzielam w całej rozciągłości obawę polskiego społeczeństwa i jego słuszne oburzenie, że Niemcy winne wybuchu 2 światowej wojny, zniszczeń dokonanych na ziemiach polskich oraz śmierci wielu milionów obywateli Rzeczypospolitej, dzisiaj stają się ponownie największą siłą militarną w Zachodniej Europie. Zgadzać się w tej sprawie z opinią społeczeństwa w Polsce nie możemy powstrzymać się od podkreślenia, że oburzenie nasze powiększa jeszcze fakt budzenia pruskiego ducha przez czynniki sowieckie na terenie Wschodnich Niemiec, gdzie również powstała już, pod komunistycznymi auspicjami, nowoczesna uzbrojona niemiecka armia. Zimna wojna pomiędzy Wschodem a Zachodem dopomogła więc do wskrzeszenia pruskiego militarystyki na terenie całych Niemiec, a wina postawienia Niemców "na nogi" spada w pierwszym rzędzie na Rosję, jak tego dowiedliśmy w jednym z poprzednich rozważań na ten temat.

Punkt widzenia prasy reżymowej na odradzającą się Bundeswehre niekiedy bywa zbliżony z kątem patrzenia na nią polskich specjalistów wojskowych przebywających na emigracji. General Kazimierz Głabisz, w artykule opublikowanym w Tygodniku Polskim w Londynie, pisząc na temat korpusu oficerskiego zachodnio-niemieckiej Bundeswehry, przewiduje, że korpus ten po skonsolidowaniu się, w czasie wojny przystąpi z teutońską furją do wypełnienia zadań bojowych, zaś w czasie pokoju z pewnością zrobi wszystko, co w jego mocy, by z rekrutą niemieckiego uczynić zdeterminowanego bojownika nie tylko o zjednoczenie Niemiec, ale także o odzyskanie ziem utraconych i dawnej mocarstwowej pozycji "Vaterlandu."

To, o czym pisze gen. Głabisz w Londynie, wie każdy obywatel w Polsce i dlatego też prasa reżymowa wykorzystując stale rosnące obawy powtórzenia się niemieckiego nowego "drang nach Osten" wykorzystuje z prasy zachodniej, a zwłaszcza amerykańskiej, wszelkie dane o Bundeswehrze.

"Oto ostatnie, amerykańskie informacje o tej sile NRF — pisze życie Warszawy (9go marca) — podaje je Myron Kandel z "New York Herald Tribune": "Mundur zachodnio-niemieckiej armii, marynarki i lotnictwa nosi obecnie 416 tysięcy żołnierzy. Tworzą oni 11 dywizji (dwunasta dywizja jest w trakcie formowania), 17 bojowych pułków lotnictwa dysponujących 2,500 samolotami oraz załogi 237 okrętów i dwóch pułków lotnictwa morskigo."

Bundeswehra rozwijała się szczególnie szybko od roku 1957.

Żołnierzy w mundurach było wtedy tylko 68 tysięcy, samolotów 300, jednostek marynarki — 96 i tylko trzy samoloty marynarki. Kandel dodaje: "W ciągu trzech lat stan osobowy sił zbrojnych wzrósł czterokrotnie — do 276 tysięcy, marynarka natomiast podwoiła się. W roku 1969 lotnictwo miało 2 tysiące samolotów, a marynarka 125 samolotów. — Dzisiejsze uzbrojenie jest różnorodne i nowoczesne. Siły lądowe uzbrojone są w rakiety. Honest John i Sergeant zdolne do przenoszenia główek nuklearnych. Odrzutowce F104 G Starfighter stają się obecnie podstawowym uzbrojeniem lotnictwa. Zarówno one, jak i wycofywane odrzutowce Sabrejet F86, mogą przenosić bomby atomowe."

Cel reżymowej propagandy jest jasny, chce ona wmówić w Polaków, że jednym obrońcą ich przed Niemcami jest Rosja. Tak nie jest. Wysiki propagandy w tym kierunku na szczęście nie osiągają żadnych pozytywnych rezultatów, bowiem naród polski dobrze wie o tym, że na skutek tragicznego spłotu wydarzeń znajduje się on stale pomiędzy młotem i kowadłem.

Zawiedziony Rapacki

Korespondenci prasy amerykańskiej twierdzą, że projekt zamrożenia atomowego, który wysunął Rapacki, studiowany jest przez NATO, lecz że stosunek tej organizacji do planu jest zdecydowanie wrogi. Jak głośno korespondencje tejsze prasy z Warszawy, sprawa to zawód tamtejszym kołom. Londyński "Times" miał wywiad z Rapackim.

Punktem ciężkości krytycyzmu NATO jest — zdaniem korespondenta "New York Times'a" — to, że plan Rapackiego ogranicza się do zamrożenia istniejącego potencjału atomowego w obu Niemczech, Polsce i Czechosłowacji, co w żadnej mierze nie dotyczy dalekościowych wyrzutni rakietowych w Rosji, które zagrażają członkom Sojuszu Atlantycznego.

Celem planu zdaje się być niedopuszczenie do zwiększenia i ulepszenia taktycznych broni atomowych w Niemczech Zachodnich, przy pozostawieniu Rosji wolnej ręki w rozwoju tej broni.

Dodatkowym minusem planu jest mętny język, jakim Rapacki mówi o kontroli zbrojeń. W praktyce jest ona tym trudniejsza, że nowoczesną głowicę atomową do broni taktycznych można przewieźć w podręcznej walizce jeśli nawet nie w tecze.

Korespondenci prasy amerykańskiej w Warszawie mówią o rozczarowaniu jaki wywołuje tam niechętny stosunek do Zachodu do planu Rapackiego. W Warszawie podkreśla się, że w Polsce, Czechosłowacji i Niemczech Wschodnich nie ma broni atomowych o poważniejszym znaczeniu.

Londyński "Times" streszcza rozmowę jaką jego korespondent przeprowadził w Warszawie z Rapackim.

Zdaniem korespondenta motywem Polaków jest rzeczywista obawa przed uzbrojeniem Niemiec w broń atomową, a doświadczenia z przeszłości uzasadniają tę obawę.

Ważnym motywem planu Rapackiego są również względy gospodarcze. Polska, która jest w niełatwej sytuacji ekonomicznej, chce zmniejszyć wydatki zbrojeniowe. Byłaby ona gotowa nawet pójść na zmniejszenie sił konwencjonalnych. Jakoby jednak inni partnerzy Paktu Warszawskiego sprzeciwili się wprowadzenia tego punktu do planu Rapackiego.

SOWIECKI "PODUSZKOWIEC"

Konstruktorzy sowieccy kończą budowę pierwszego sowieckiego pojazdu — "poduszkowca," typu angielskich "Hovercraft." Będzie on wyglądał jak ogromna kropla wody, długości 17,5 metra i pomieści 38 pasażerów. Potężne silniki mają wciągać powietrze pod platformę tego pojazdu, tworząc "poduszkę" o grubości 5-10cm. Na niej pojazd porusza się będzie ponad wodą i lądem.

WIÓRA SPOD PIÓRA

ZWIERZĘTA POD OCHRONĄ

Sto lat temu trzej wybitni przyrodnicy polscy: Ludwik Zejsner, Maksymilian Nowicki i Edward Janota zajęli się w Tatrach losem ciepłotnych rzadkich zwierząt górskich, kozicy i świstaka. Od roku 1865 prowadzili starania, aby zwierzęta te otoczyć prawną opieką. Po licznych zabiegach doprowadzili do uchwalenia przez sejm we Lwowie w dniu 5 października 1868 r. "ustawy względem zakazu łapania zwierząt alpejskich, właściwych Tatr, świstaka i dzikich kóz". W rok później ustawa ta uzyskała moc obowiązującą. Wyprzedziliśmy nią inne narody i państwa. Pozostanie ona zawsze chlubą polskiej kultury.

SKOWRONEK

Powiadają o skowronku: "Mieszkaj przy ziemi, pod niebem śpiewa. Jego piosenka wiosnę przywiewa". Gadka ludowa o skowronku tak mówi: "Skowronek na zimę zasypia pod miedzą w polu. W połowie zimy obraca się na drugą stronę i śpi już do wiosny. Najwcześniej z ptaków wylatuje w świat, bo już w lutym, choćby mroź nie wiem jaki był, to go słychać w dzień Matki Boskiej Gromniczej (2 lutego). A kiedy na przedwiośnie się liska i błyskawica niebo otworzy. — wtedy skowronekowi wolno zająć do nieba".

Przyjaciół można mieć wielu pod warunkiem, że się ich nie potrzebuje.

(Winston Churchill)

Ideowy karierowicz nie zmienia poglądów; poglądy go zmieniają.

(Dr Esteb)

Być młodym jest niełatwo, być starym — niepraktycznie.

ŻONY NA FUNTY

Wrocław. — Ciekawostka z Gazety Robotniczej: Bigamiści mają w Anglii niezmiernie ułatwione zadanie. Do zawarcia ślubu wystarczy przedłożenie jakiegokolwiek legitymacji: może to być nawet książeczka oszczędnościowa."

POMAJTANE FRUKA

Katowice. Z notatki Dziennika Zachodniego: "Mieszkańcy Chorzowa np. skarżą się na brak skarpet wełnianych, odzież dziecięcą, na tzw. podmiame owoców w sklepach warzywniczych".

Teatr szekspirowski w Stratfordzie otrzymał w Belgradzie po wystawieniu "Kroń Lira" dziesięć minutową owację publiczności. Aktorzy otrzymali na scenie niezliczone ilości wiązanek goździków i róż.

Tysiące entuzjastów piłki nożnej demonstrowali w Bolonii przeciwko włoskiej federacji futbolowej za oskarżenia przez nią pięciu czołowych piłkarzy kolońskich o używanie przed meczem środków podniecających.

W Tokio ogłoszono, że zgrabne figury, fizyczny dzwiek i niegasnąca młodość zawdzięczają najpopularniejszej japońskiej śpiewaczki, tancerze, modelki i aktorki sceny filmowej i jedenemu tylko potraw przeznaczonych dla dzieci oraz żywności dla psów.

100 sowieckich lekarzy przybyło do Algierii, aby przyłączyć się do 50 rosyjskich doktorów już tam zatrudnionych w służbie zdrowia. Dalsze ekipy medyczne z Sowietów przyjadą do Algerii w najbliższych miesiącach.

30-letnia pani Sylvia Edger stanęła przed sądem policyjnym okręgu Leamington, oskarżona o kradzież dwóch par pończoch nylonowych w wielkim magazynie.

Podstępna oświadczyła, że bezpośrednią przyczyną jej postępu był wstrząs psychiczny jaki przeżyła, uirawszy pewnego razu mężczyznę, biegnącego po ulicy nago. Od tego czasu "nrzastała być sobą" i nie może obejść się bez środków nasennych.

Przekonywała obrona zleđała podstępny warunkowe zawieszenie kary.

ORNAMETNIAK

Łódź. — Dziennik Łódzki pisze: "W pierwszym przemówieniu do pracowników nowo obejmowanego działu stwierdził, iż "produkcja w tym dziale dośła do parfidii". Potem często mówił "wice wersja".



PRZYJACIEL KONGRESMANÓW. — Senator Everett Dirksen z Illinois, przywódca mniejszości republikańskiej w Senacie, powiedział reporterom w Washingtonie, że będzie popierał bill o podwyżce pensji dla ustawodawców o \$10,000 rocznie. Dziś kongresmani i senatorowie pobierają rocznie \$25,000 plus dodatki Bill został ubity w Kongresie w imiennym głosowaniu.

Co Życie Niesie

Zgaduj Zgadula: — Uczni Rozmaite Mają Na To Domysły, Jak Powstało Życie Na Ziemi

Zagadka powstania życia na ziemi pozostaje nierozwiązana. Uczni jej nie zgłębili, a Kościół ogranicza się do stwierdzenia, że duszę ludzką stworzył bezpośrednio Bóg, nie wypowiadając się jednak o samej naturze życia. Wszystkie domysły pozostają przeto dopuszczalne. Zbięgniew Kalpurin pisze na ten temat co następuje:

"Teorie kosmogoniczne zakładają, że pierwotnie Ziemia przechodziła przez stan wysokiej temperatury, — badania warstw skorupy ziemskiej wykazują jej pierwotny stan apodyktyczny, to znaczy pozbawiony wszelkich istot żywych. Niektórzy uczni stanęli na stanowisku, że problem powstania życia jest dla nauki nierozwiązalny (Du Bois, Raymond, Driesch, Bertalanffy).

Odpowiedź na pytanie skąd wzięło się życie była łatwa, ale już na gruncie filozofii, dla myślicieli chrześcijańskich — zresztą dla wszystkich kierunków teistycznych (uznających istnienie Boga), pierwsze organiczny żywe stworzył Bóg osobnym aktem stworzenia.

Po doświadczeniach Pasteura powstał w filozofii chrześcijańskiej nowy dowód na istnienie Boga: dowód z początków życia na Ziemi. Dowód ten opiera się na następujących przesłankach: Nauka udowodniła, że życie nie powstaje z materii martwej — życie na Ziemi istnieje — życie na Ziemi powstało w określonym czasie — Wniosek: powstanie życia można wytłumać tylko ingerencją przyczyny ponadmaterialnej: Boga.

Oczywiście, tezy o pozamaterialnej przyczynie powstania życia nie mogły przyjąć zwolennicy materialistycznej ateizmu. Powstają różne teorie usiłujące wyjaśnić zagadkę początków życia, — w sposób materialny.

Richter stanął na stanowisku odwieczności życia. Cały wszechświat — według tego uczonego — jest wypełniony zarodnikami żywych istot. Zarodniki te krążą w przestrzeni kosmicznej. Z chwila, gdy dostaną się na jakąś planetę, na której znajdą odpowiednie warunki, zaczynają się rozwijać, po czym na drodze ewolucji wykształcają się różne formy owego świata przyrody.

Svante Arrhenius (1857-1927) twierdził, że mikroskopijne zarodniki życia mogą wędrować popłynięciem ciśnieniem światła. Uczony ten obliczył, że w ciągu 14 miesięcy mogłyby one wywędrować nawet poza nasz układ planetarny. Tego rodzaju hipotezy wydawały się o tyle prawdopodobne, że zarodniki niektórych mikroorganizmów mogą wytrzymać bardzo niskie temperatury nawet poniżej — 200 stopni C.

Dzisiaj wiadomo, że żaden organizm żywy nie przetrwałby długiej wędrowki w przestrzeni kosmicznych, bynajmniej nie ze względu na niską temperaturę, ale na zabójcze dla wszelkiego życia silne promieniowanie kosmiczne i ultrafioletowe. Zresztą teoria Richtera i Arrheniusa nie rozwiązywała problemu powstania życia, ponieważ początków życia został przez uczonych odsunięty na dalszy plan, ale nie rozwiązany.

Zjawisko życia jest w jakimś sposób oparte na związku chemicznym zwanym białkiem. Jest to wielocząsteczkowy, niestrawny związek węglowy, tlenowy i azotowy. W niektórych białkach występują jeszcze dodatki fosforu, siarki i innych pierwiastków. Białko jest związkiem zbudowanym z mniejszych cząstek, to jest związków chemicznych zwanych aminokwasami. Znamy 30 aminokwasów.

TIMELY TOPICS

The Danger Of A German Veto

Reprinted From "Our Affairs" — A Publication Of The Polish-American Community In Los Angeles, Cal.

(Conclusion)

From information collected by the U.S. Junior Chamber of Commerce we learned of his travels during the past ten years to countries behind the Iron Curtain, nine times for the purpose of gathering first-hand information. He has also been to Laos, Africa, the Orient and Latin America. In 1959, he was active in Vienna in an American group which infiltrated the Communist Youth Festival with non-communist spokesmen.

In 1960 he advised John F. Kennedy on Soviet and East European affairs.

For the Senate Foreign Relations Committee, Brzezinski was principal author of a special study on "Ideology and Foreign Affairs", described by Senator Fulbright as "perhaps the most significant study of all those undertaken by the committee."

A year ago, Columbia University chose him to head its Research Institute on Communist Affairs, first in the U. S. to study Communism in its international effects.

His studies have attracted the attention of both the Red Chinese press and the Soviet journal, "International Affairs". The Chinese called his Senate report "an arrogant proposal" designed to undermine the communist camp, while the Russian journal attacked Brzezinski for his "brazen impudence" in advocating policies designed to "absorb" Russia and East Europe in common European undertakings.

His book, "The Soviet Bloc — Unity and Conflict" is used currently in many American Colleges. His most recent book is "Africa and The Communist World" published by Stanford.

In the time remaining before Dr. Brzezinski would be whisked from our sight, we asked whether

wodnym tworzyły roztwór koloidalny skupiające się w swobodzie kuleczki ostro odgraniczone od reszty środowiska warstwą adsorbowanej wody — koacerwatu.

Miedzy koacerwatami związków białkowych a środowiskiem wodnym, w którym były rozpuszczone różne związki chemiczne, zachodziły reakcje chemiczne; ich skutkiem było powstawanie coraz to bardziej złożonych substancji. — Zbyt wielkie kule koacerwatu rozpadły się na mniejsze, te zaś, które były niezbyt udanym tworem przetrwały istnieć, rozpadły się i rozpyłyły w otoczeniu.

W ten sposób przybierało coraz więcej koacerwatów o coraz to bardziej skomplikowanej strukturze chemicznej. Tak doszło powoli do wytworzenia się najprostszych enzymów przyspieszających i ułatwiających reakcje chemiczne. Wtedy nagle materia martwa stała się po raz pierwszy istotą żyjącą, a procesy chemiczne zmieniły się w biologiczną przemianę materii.

W ten sposób mogło powstać życie na Ziemi.

or not be married. He is married — to Emily Benes, a sculptress, whom he had met in Boston when she was a student at Wellesley. She is a grandniece of the late President Edward Benes of Czechoslovakia. When asked if he and his wife have any children, Dr. Brzezinski's eyes lighted up, as if the electricity had just been turned on. "Yes, one son."

How old?

"Four weeks."

Those who watched the television presentation of the awards in the Santa Monica Civic Auditorium saw a couple, very happy with their young son, Jan. The native American in the Brzezinski family, richer for his cultural heritage from both Czechoslovakia and Poland.

TEN OUTSTANDING YOUNG MEN OF 1963

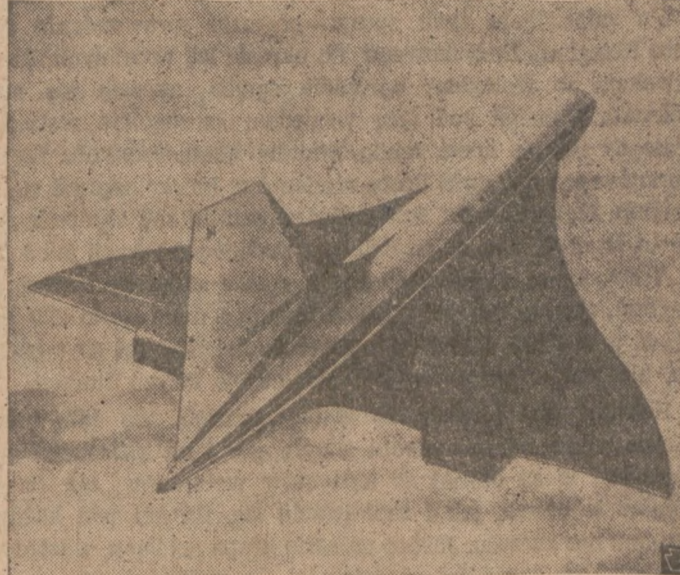
Saturday evening, January 25, an event of interest to the Polish-American community took place at the Santa Monica Civic Auditorium when "Ten Outstanding Young Men of 1963" from across the country were honored by the United States Junior Chamber of Commerce at the conclusion of the Congress held January 24-25 at the Miramar Hotel in Santa Monica.

Among the ten men chosen for the award was Dr. Zbigniew K. Brzezinski, 35, of Englewood, New Jersey, a professor of government who directs the nation's first Research Institute on Communist Affairs at Columbia University and is author of "The Soviet Bloc — Unity and Conflict", the first major work analyzing weaknesses of the communist block and a book used in many American colleges.

Other men who received this coveted award were Senator Birch E. Bayh, Jr. (D-Ind.); John Mack Carter, of New York City, editor of McCall's magazine; Mayor Jerome P. Cavanagh of Detroit; Congressman Edgar F. Foreman, Jr. (R), of Odessa, Texas; Leon Higginbotham, Jr., of Philadelphia, Pa., first Negro to become a member of a Federal regulatory agency and the youngest U. S. District Judge in 30 years; Thomas S. Mackey, of Texas City, Texas, general manager of the world's largest tin smelter; George Stevens, Jr., of Washington, D. C., motion picture producer-director of films for the United States Information Agency; James W. Whitaker, of Redmond, Wash., first American to climb Mt. Everest; and Ted Yates, of Washington, D. C., television producer for David Brinkley's NBC News Documentaries.

Each man received a small trophy, a replica of a large one which is a good sculpture showing one hand reaching out to help the hand of another, one hand on top of the other. The hands represent the extended hands of youth and that — "The hope of mankind lies in the hands of youth and action." This year is the 25th year of presentation. Past winners of the trophy include Leonard Bernstein, Dr. Tom Dooley, John F. Kennedy, Nelson Rockefeller, William S. Royan and Orson Welles.

THE CONCORDE SUPERSONIC JET



The Concorde supersonic jet will be the successor to the Caravelle, France's first passenger jet achievement, and one of the world's most popular aircraft. Air France, which has 40 Caravelle jets, has flown well over six million passengers on the world's largest Caravelle jet network and fleet.

The Concorde supersonic jet is now being designed and built by the French aeronautic firms, Sud Aviation, and Marcel Dassault, with the cooperation of the British Aircraft Corporation.

The new 1,450 m.p.h. jetliner is scheduled to fly in 1966, and passenger service inaugurated in 1969. Air France Concorde jets will fly New York-Paris in 2 hours and 45 minutes, and cover the Chicago-Paris route in 3 hours.

There will be a high degree of cabin comfort, since the Concorde will fly ahead of the sound of its aft-mounted jets. The cabin will have 45 double windows on each side. The supersonic jetliner will be 169 feet 11 inches long, and have a wing-span of 77 feet 1 inch. The 104 passengers will be accommodated in 26 rows of paired seats on each side of the aisle. Power will be supplied by four Bristol Siddeley MK-39 engines, mounted in pairs midway on the underside of the trailing edge of the delta-shaped wing. The supersonic jet will pass the sound barrier at 39,400 feet altitude, reach cruising speed at 53,000 feet, and continue to rise gradually to 63,000 feet.

Air France has kept abreast of early design work, and as was the case with the now-famous Caravelle jet, the French Airline is today playing an important role in the Concorde's development.

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Urbaneks Get 643, Stozek 278-651, Buba 643, Urnikis 619, Molek 617, Dr. Krzeminski, Kwak 613s In C 39

Stronczek Fires 610, Kozera And Thompson 606, Kotwasinski 604

STANDINGS

	W.	L.
Urbanek's Chapel	51 1/2	26 1/2
Mayslake Retreat	49 1/2	28 1/2
Stozek Milk Service	45 1/2	32 1/2
Krzeminski Brothers	42	36
Matelski Realty	42	36
Club Lucille	42	36
Joseph Krupa	41	37
Nawrot Paints	39 1/2	39 1/2
Maluta's Liquors	39	39
Johnny Patka	38 1/2	39 1/2
Jim Miller Pontiac	37	41
Kozera Funeral Home	36 1/2	41 1/2
Amik Lake	36	42
Kwak Furniture	32	46
Pulaski Village	29	49
Kopec's Paint	23	55

The Urbanek Funeral Chapel exploded a 2,920 series to win all 3 games from the Maluta Liquors in Council 39 PNA Keg loop play

Nat'l Commissioner Junior All American Drum-Bugle Corps

Edward F. Kmiec, National Commissioner of the Junior All American Drum and Bugle Corps and Band Association, was re-elected National Commissioner of the Junior All American Association for the 2nd consecutive term



EDWARD F. KMEC

at the All American National Convention, held in Detroit, Michigan.

Mr. Kmiec is well known as an outstanding youth leader, organizer and is the musical director and instructor of the following drum & bugle corps: the Council 80 Polish National Alliance, the Woodrow Wilson Post 20 Polish Legion of American Veterans, the Chi-Lawn Moose, the Jackson Raiders and the Compass Corps.

Mr. Kmiec is the chairman of the "Third Annual Full Corps Music Standstill Contest" to be held on Saturday evening, March 21st, at the Lane Technical High School Auditorium, main entrance, 2501 West Addison Street, starting at 7:00 P.M.

The Drum & Bugle Music Contest is sponsored by the Illinois Chapter of the All American Drum & Bugle Corps and Band Association and will feature ten outstanding Drum & Bugle Corps of the Midwest. Among them are the 1963 National 27th Championship Cavaliers Drum & Bugle Corps who will make their 1964 music premiere as will the 1964 presentation of new music by the following championship units: Men of Brass, Winfield Scott Rebels, Kenosha Wisconsin Kingsmen, Green Hornets of Michigan, Mariners of South Milwaukee, Royal Airs, Spartans, Vanguard and the Imperials of St. Patrick.

Mr. Kmiec personally invites all people of the state to witness music competition at its best. The audience will hear a wide variety of Drum & Bugle music ranging from swing to symphony and then some. Ticket donations at \$1.50. Mr. Kmiec lives at 4622 North Kostner Avenue, Chicago 30 Illinois and is the father of Gregory, Darlene, Celeste and Jeffery. Mr. Kmiec is nicknamed "Blackie" by his friends.

Matt Dlugosz's 246-603 Sparks Joe-Jean's To Pair Over Joal's Shoes, Raczka's 231-609 In NWB

STANDINGS

	W.	L.
Joe-Jean's Tap	54	33
M-H Inn	49	38
Congress Candlepins	48	39
Joal's Shoes	46	41
Kirsten F.H.	46	41
Sipka's Florist	44	43
Western Paint	39	48
K-K Disc. Center	22	65

Matt Dlugosz fired a 246 opening game and a 603 series, and Dlugosz chipped in with a 375 as Joe-Jean's Tap won 2 games from Joal's Shoes - who featured a glittering 231-609 by Pete Raczka and a 542 by Tony Dudek, in last Tuesday night's action of the Northwest Businessmen's Bowling loop at "Grandpa" Benny Dudek's Congress Arcade.

Mitch Bugajski's M-H Inn took all 3 from Kirsten Funeral Home to gain second place by 1 game over the Congress Candlepins, who were losing 1 to Western Paint and Hardware.

Ted (Baker) Zajac tallied 575, Len Gajewski 557 and Joe Gressick 548 for M-H Inn. Ben Janowski 514 for Kirsten, Larry Brokowski 561, Pete Puchala 552 and Wally Lerch 543 for the Candle-

last Tuesday night at Woodmac Lanes. J. Buba blasted a towering 224 game and 643 series, J. Mickowski and T. Ordiowialy 579 apiece, R. Waliszewski 560 and C. Kasprzyk 559 for Urbanek, and Walter Raynor 592 and R. Schuit 563 for Maluta.

Stozek's glittering 278 second game and 651 series enabled Stozek Milk Service to chalk up a 2,870 total in taking a pair from Kozera Funeral Home, whose attack was topped by Kozera's 606 and Spirala's 560.

Matelski Realty compiled a 2,746 in annexing 2 from Kopec Paint and Hardware, with Ed Urnikis powering a 619 and Joe Hyzyn 558. J. Kopec scored a 552 for the losers.

Jim Miller Pontiac upset second place Mayslake Retreat, 2 to 1, with the aid of a 569 by Ted Piech. Gene Molek blasted a 617 and Andy Sula 561 for Mayslake. Dr. Bruno Krzeminski chalked up a 613, Ed Kotwasinski 604, Joe Galica 590 and Matt Ucho 552 as Krzeminski Brothers shot a 2,888 series in taking 2 from Kwak Furniture, whose drive was topped by Frank Kwak Jr.'s 613.

Club Lucille shut out Nawrot Paints by scoring a 2,820 series to 2,731 for the losers. Jim Thompson fired a 606, J. Clark 592, and Stan Czajkowski and J. Michal 551 each for the winners, and Ed Ucho 599, Hank Surdej 584 and Fikes 565 for Nawrot.

The Pulaski Village nipped Krupa Hall, 2 to 1, and Amik Lake Tavern took a pair from Johnny Patka in other league action. Dan Czakowski rolled 555 for Pulaski, LeBarber 531 for Krupa, Wally Pargulski 573 and Jurgovan 551 for Amik Lake, and Bill Swidergal 588 and Matt Sec 548 for Patka.

URBANKE: R. Waliszewski 560, J. Mikowski 579, F. Ordiowialy 579, J. Buba 643, C. Kasprzyk 559.

MALUTA: R. N. Schuit 518, W. Cetera 510, W. Raynor 592, R. Schuit 563.

STOZEK: Mainellis 536, Borowicz 533, Stronczek 610, Stozek 651, Vidra 540.

KOZEKA: Korzyniewski 497, Pawlikowski 531, Spirala 560, Kozera 606, Gasior 492.

MATELSKI: Hyzyn 558, Jurczak 508, Stefanik 542, Urnikis 619, Gacek 519.

KOPEC'S PAINT: J. Kopec 552, D. Cosmano 482, J. Cosmano 508, J. Rados 493, R. Podgorny 486.

JIM MILLER: Piech 569, Stan-czyk 538, Glow 514, Paczynski 549, Surma 516.

MAYS LAKE: Knight 511, Grandau 564, Sula 561, Molek 617, Grandau 503.

KRZEMINSKI: Kotwasinski 604, Galica 590, M. Ucho 552, H. Kozlow 529, Krzeminski 613.

KWAK: T. Mikalits 471, F. Kwak Sr. 469, J. Swidergal 541, F. Kwak Jr. 613, R. Raynor 546.

CLUB LUCILLE: S. Czajkowski 551, E. Tomasz 520, J. Thompson 551, T. Clark 592, J. Thompson 606.

NAWROT PAINTS: Surdej 584, Nawrot 465, E. Ucho 599, Cichon 518, Fikes 565.

PULASKI VILLAGE: M. Kulkowski 492, N. Ross 478, R. Hemminger 514, A. Powers 499, D. Czajkowski 555.

KRUPA: LeBarber 531, Kasper-ski 464, Hau 520, Nawojski 503, Cassidy 514.

JOHNNY PATKA: T. Staskiewicz 481, M. Sec 548, J. Strabawa 522, B. Swidergal 588, E. Sec 532.

AMIK LAKE: Kozlowski 482, Pargulski 573, Putrya 521, Kern 509, Jurgovan 551.

Woodshop Classes At Taylor House

Taylor House, 915 N. Wolcott Avenue, is now offering Woodshop classes both Monday and Wednesday nights from 7 to 9 p.m. to anyone interested in wood work.

For further information, call DI 2-5330.

CENTENNIAL SCRAPBOOK

The War for the Union 1861-65 in Pictures

No. 382 The most famous of all warships in the Great Rebellion, excepting the Monitor and the Virginia (ex-Merrimac), was saved as a relic for modern viewing. That was the Hartford, the flagship of the first officer to have the rank of Admiral, United States Navy: David Glasgow Farragut of Tennessee. She was his command vessel in the running of Forts Jackson and St. Philip at New Orleans, in the bombardment and passage of the batteries at Vicksburg, and in the reduction of Port Hudson.

After a leave during which he was given the welcome of a hero in New York and other northern cities, Farragut returned to the Gulf of Mexico in the Hartford in January 1864 to organize the decisive assault on Mobile Bay, last Confederate stronghold in the South.

The Hartford was a wooden-hulled, steam screw sloop-of-war, 226 feet by 43 feet, 2,790 gross tons, launched at Boston in 1858. She was armed with 22 9-inch, smooth-bore cannon in broadside and two 20-pounder Parrott rifled guns. The U.S.S. Pensacola, launched a few months afterward, was longer, larger in tonnage, and heavier armed than the Hartford, but she never figured as importantly as the latter. She, like the Hartford, escaped the astonishing disaster at Norfolk in April 1861, when the Navy's largest force in being, 10 line-of-battle ships, frigates and sloops, were scuttled.

The Monitor, referred to above, had foundered at sea nine months after its celebrated battle with the Virginia, which was the Rebel reconstruction of one of the ships, Merrimac, sunk at Norfolk. The latter went down, and finally, a second time before 1864.

—CLARK KINNAIRD

[—] U.S.S. Hartford under full-sail. Old photograph from "The River War," Vol. II of Virgil Carrington Jones' monumental three-volume chronicle, "The Civil War at Sea" [Holt, Rinehart].



Miami Bowl Moves In On Ostrowski S.W. Businessmen's Keg Leaders

STANDINGS

	W.	L.
Kwak Furniture	47	34
Joanna Western Mills	46	35
Miami Bowl	43 1/2	37 1/2
Bob-Ed's U. Auto Rep.	41	40
McKittick-Nuremberg	38	43
Terry's Auto Serv.	37	44
Vern-Anne's Tap	34 1/2	46 1/2

Miami Bowl, winning a pair from second place Joanna Western Mills, prevented the latter from taking over the top spot in the Ostrowski Southwest Businessmen's Bowling league race, following the paucity of Kwak Furniture team's 2 losses to McKittick - Nuremberg, last Tuesday night at the Miami Bowl.

Joe Gniadek fired a 578, LeRoy Walczek 670 and Bob Pellack 532 for Miami Bowl, which is only 3 1/2 games out of first, Bob Butler 534 and Charles Bobek 524 for Joanna Western, Tony Pino 593, Wally Kulak 568 and Art Sarockas 546 for M-N, and Tom Kash 579, Julius Szydlowski 564 and Henry Persak 533 for Kwak.

Terry's Auto Service over American Auto Repair to the extent of 3 triumphs behind a 560 by Stanley Zabawa. James Zeman tossed a 571 and Len Ostrowski 530 for American Auto.

A 546 by Pete Thomas, a 528 by Len Pasciak and a 520 by Harry Campbell aided Bob and Ed's

Unique Service Station in annexing a pair from Vern and Anne's Tap, which featured a 513 by Joe Grebeck.

AMERICAN AUTO: D. Pot 495, L. Ostrowski 530, J. Kiltzer 469, A. Reid 483, J. Zeman 571.

TERRY'S AUTO: G. Considine 483, J. Ludwickowski 504, F. G. Mill 505, S. Zebawa 560, M. Ostrowski 456.

McKITTICK - NUREMBERG: A. Sarockas 546, L. Nuremberg 486, D. Niven 451, T. Pino 593, W. Kulak 568.

KWAK F. T. Kash 579, C. Ullman 430, E. Bukala 510, H. Persak 533, J. Szydlowski 564.

JOANNA WESTERN: P. Vaughn 490, E. Ertman 481, C. Bobek 524, R. Butler 534, A. Fabiano 500.

MIAMI BOWL: L. Walczek 570, J. Gniadek 578, B. Gayle 509, B. Pellack 532, G. Konov 513.

VERN-ANNE'S: E. Jarmus 491, L. Kowalski 411, J. Grebeck 513, E. Andrass 510, S. Owezarek 508.

BOB-ED'S: B. Truskey 491, F. Thomas 546, R. Fox 479, H. Campbell 520, L. Pasciak 528.

Leafs Beat Rangers; Bruins Top Canadiens

The Toronto Maple Leafs can rest assured they have two sharp goalies—not just one—available for the National Hockey League's Stanley cup playoffs.

Coch Punch Imlach decided to rest regular goalie Johnny Bower, and let Don Simmons sharpen his reactions against the New York Rangers Sunday night and his strategy paid off in a victory and a newly confident No. 2 goalie.

Simmons turned aside 34 shots as the Maple Leafs beat the Rangers, 3-1, to remain four points ahead of the Detroit Red Wings in their race for third place. The Red Wings whipped the Chicago Black Hawks, 5-3, and the Boston Bruins defeated the Montreal Canadiens, 3-1, in other Sunday games.

The weekend action left the Canadiens and Hawks tied for first place with 80 points with the Canadiens having one extra game to play.

Club Pilzno April 4 Dance Features Lil' Wally And His Band

The annual Dance sponsored by Club "Pilzno and Okolica", No. 116 "Związek Klubów Małopolskich", will take place on Saturday evening, April 4, at Wozniak Casino, corner 19th St. and Oakley Ave.

Lil' Wally and the Harmony Boys Orchestra will occupy the bandstand and will supply the finest in Polish and American dance arrangements, starting at 8 o'clock.

Tickets are available at nominal prices and other entertainment has been planned by the committee, namely, Joseph Mall, chairman; Stanley Miela, secretary; Frank Peszek, treasurer; and Michael Maziarzka, president of Pilzno and Okolica Club.

Louis Wadas, long-time prexy and charter member, is the Honorary President of Pilzno.

Proceeds are earmarked for the many charitable projects of this worthy organization.

NYU Trips DePaul; Army And Kosciuszko Tip Bonnies In NIT

New York (UPI) — National Invitation Tournament tradition includes at least one underdog each year, so you can understand the sentiment this season for hometown favorite New York University and Army's Hudson River suburbanites.

NYU moved into the NIT semifinals Saturday by beating seeded De Paul, 79-66, after Army had upset St. Bonaventure, 64-62, to enter tonight's quarterfinals against Duquesne.

The scene following NYU's victory was one of complete hysteria. There was coach Lou Rossini riding on the shoulders of hundreds as if his team had won the tournament instead of just qualifying for the semifinals.

It really wasn't hard to understand because NYU fans have experienced plenty of frustration this season. The Violets had been picked to finish among the top three in the nation by nearly everyone but stumbled badly and finished with a 15-8 record that included losses to Rider and Wagner, a pair of small college teams.

Then came a blast at the NIT selection committee from St. John's Coach Joe Lapchick who protested that "the best team in New York" wasn't even invited to the tourney. And most people thought he was right since St. John's had beaten NYU, 71-51, in the final game of the season.

But the decision was made and when NYU beat Syracuse in the opening round, the Violets felt a lot better. Then came Saturday's game against De Paul and no one really expected what they saw.

Army's victory Saturday could turn out to be one of the most exciting moments of the tournament. The Cadets had led favored St. Bonaventure by five at halftime before Miles Aiken and Fred Crawford combined to put the Bonnies ahead by as many as nine points with 6:41 left.

Then Army rallied behind little Dennis Shanitz and big Mike Silliman. A basket by Silliman with 1:26 tied it at 62-62.

St Bonaventure then missed an attempt to take the lead and Army recovered the ball.

With just five seconds remaining Silliman took a jump shot which missed. John Ritch tried for a tip in that missed but Joe Kosciuszko, a 6-foot-1 guard, snuck underneath and tipped it in on the third try for the win just as the buzzer sounded.

Cana Conference At St. Monica's Parish Sunday, March 22nd

Reverend Norbert Wachowiak, assistant pastor of St. Monica's Parish, has announced that a Cana Conference will be held at St. Monica's auditorium and church, on Sunday, March 22nd, from 1 p.m. to 6 p.m.

The discussion will consist of Husband and Wife relationship and how to make the family home happier.

The Conference will end with all married couples attending renewing their Marriage Vows.

Sports Parade

Pompano, Fla. (UPI) — Del Miller stood at the rail at Pompano Park and squinted intently through the sunshine at a trotter speeding alone down the stretch. "It'll be darned," he muttered. "It's the Duke of Decatur."

Miller, a chunky man with an easy smile who ranks as a modern and eminently successful David Harum in the booming harness racing industry, nodded his head in confirmation when the horse pounded closer.

"I won more than \$80,000 with him taking the Yonkers Futurity," observed the famed trainer-driver. "I didn't think we had a chance in the race and told his owner we should keep him in the barn. But he circled the field in the stretch to win and paid \$130 or so for each two-buck ticket."

"Which shows you," Miller added wryly, "how much anybody knows about horse racing."

Despite this analysis, Miller knows plenty. Merely identifying the horse in the distance was a bit of wizardry when you consider the vast number of horses in training at Florida's newest racing plant plus the fact that Miller trains and drives for others and has 70 brood mares of his own in addition to 40 head in training.

His big horse, of course, is Adios. Miller bought him for \$21,000 in 1947 and Adios, which will be 24 this year, has produced offspring which have won more than \$14 million. That is more than has been won by the progeny of any thoroughbred.

BRED 40 TIMES A YEAR

Adios stands at Miller's Farm in Meadowlands, Pa., and is bred 40 times a year with a foal guaranteed for \$15,000. To give you a better idea of Miller's financial status in what once was regarded as a "County Fair" sport, he owns a farm in Orlando, Fla., another in Avella, Pa., south of Pittsburgh; "The Meadows" racing plant at Washington, Pa., which has a synthetic racing surface, and a fat chunk of stock in the new Pompano plant.

Which isn't bad for a lad who was raised by his grandfather, a harness horse man, and "just stuck with it."

Miller made his grand circuit debut at Toledo, Ohio, in 1934, and since then has become one of the top drivers of all time.

"I'll drive," he says as he nears 51, "as long as I get a thrill out of it. Which I still do."

There are various opinions as to the reason for the tremendous post-war surge in harness racing but Miller gives the credit to a man named Steve Phillips, who developed the "starting" gate mounted on the back of an automobile.

"Before that, harness racing was a bore," he holds. "There would be three or four fake scores, or starts, and it all was pretty dull. Phillips tried to get his gate started as early as 1936 but it wasn't until long after the war that it took from Roosevelt Raceway that 'he put it over' that was the real turning point for harness racing."

As has been observed, the old "County Fair" days are gone forever and the sulky spin is one of sports biggest businesses.

WGN-Radio To Air Cubs Exhibitions

WGN-Radio's famed baseball broadcasting team of Jack Quinn, play-by-play announcer for the Chicago Cubs, and Lou Boudreau, who will handle color commentary, are preparing for their annual trip to Arizona where they will join the Chicago Cubs at training camp.

The first exhibition game to be broadcast by WGN-Radio will be heard Sunday, March 22 when the Cubs face the San Francisco Giants at Phoenix.

"Lead-Off-Man" will be heard at 2:15 p.m., featuring Boudreau and a guest interview. The broadcast of the Cubs-Giants game follows at 2:25 p.m.

"The Musical Scoreboard," a ten-minute program, will follow the game with Quinn giving scores of other games being played.

This same schedule of "Lead-Off-Man" and "The Musical Scoreboard" will apply to regular season games as well as exhibition contests.

Airing the pre-season exhibition games will be only part of Quinn and Boudreau's duties while touring with the Cubs. They will also tape interviews for later broadcast on WGN-Radio, with the Cubs and outstanding players from other training camps in the Southwest. These interviews with top sports figures will keep fans abreast of important behind-the-scenes developments in baseball.

The schedule of Chicago Cubs Sunday exhibition games on WGN-Radio follows:

March 22 — Cubs vs. San Francisco at Phoenix, 2:15 p.m.

March 29 — Cubs vs. San Francisco at Phoenix, 2:15 p.m.

April 5 — Cubs vs. Cleveland at Tucson, 2:15 p.m.

April 12 — Cubs vs. Boston at Reading, Pa., 12:30 p.m.

Right at Home...

Dance in Glamorous Setting



Teen-age sisters "tune up" for a home dance in their unusual recreation room band shell which their Dad and Granddad built in a South Sea Island motif. The simple but exotic structure, along with the variable lighting and the warm woodgrained Masonite Royalcote panels on the walls, create a setting assuring party successes. Hi-fi equipment and a bracket-mounted television set relieve the high school orchestra when its members yearn for some dancing, too. Easy maintenance by occasional damp-wiping is a feature of the woodgrained hardboard panels with which the entire recreation room was paneled at low cost.

Garden Walk Blanks Terrace; N.W. Lions Club Widens C. 41 PNA Lead

STANDINGS

	W.	L.
N.W. Lions Club	52	29
Mazewski Boosters	50	31
Die Supply Corp.	48	33
O'Malley Tap	44	37
Gresik Food Shop	42	39
Garden Terrace	40 1/2	40 1/2
Erickson Boosters	39 1/2	41 1/2
Dr. Kutza Sluggers	36	45
Garden Walk	32	49
Cragin Bowl	21	60

Garden Walk, with Koppe firing a 559 series, won all 3 games from Garden Terrace to feature last Tuesday night's warfare of the Council 41 PNA Keg loop at the Saranecki Brothers' Cragin Bowl.

The N.W. Lions Club annexed a pair from the Mazewski Boosters and thereby raised their lead to 2 games over the losers. Joe Wronkiewicz tossed a 558, Wally Saranecki 553 and P. Leubsch 537 for the Lions, and D. Hull 567, Ted Klobasa 525 and Phil Turbak 516 for Mazewski.

Third place Die Supply Corp. won 2 from O'Malley's Tap back of a 473 by Bill Hull.

Dr. M. J. Kutza posted a 516, Lou Spanraft 515 and Hank Aniolowski 513 as the Dr. Kutza Sluggers beat Cragin Bowl in 2 out of 3. John Saranecki shot 499 for the losers.

The William N. Erickson Boosters took 2 from Gresik Food Shop when Len Klobasa came up with a 494. Len Sabinski fired a 528, Walt Zirowski 524 and Frank Gressik 513 for Gresik Food.

GARDEN WALK: A. Matthosen 422, W. Karpinski 394, G. Wohltel 455, L. Koppe 559.

GARDEN TERRACE: C. Tozan 419, J. Malinowski 410, W. Barus 349, J. Starcz 403, S. Jubyra 431.

LIONS: P. Leubsch 537, S. Wronkiewicz 558, D. Acebo 438, A. Janovic 443, W. Saranecki 553.

MAZEWSKI: D. Hull 567, J. Cwynar 479, W. Karpinski 445, T. Klobasa 524, P. Turbak 516.

DIE SUPPLY: P. Terrault 471, V. Bogucki 360, B. Himes 416, J. Szczepanik 472, B. Hull 473.

O'MALLEY'S: J. Blackwelder 414, B. Ferguson 458, J. McCarthy 410, W. Rodgers 404, Dale Dicker-

Bankiet Urządzony Dla Sekr. Krajowego Z.N.P. Pachuckiego Zgromadził 500 Osób

Głównym Mówcą Bankietu Był Cenzor Zw. Nar. Pol. Edward Kozmor. — Wiceprezes Prochot, Dyrektor Danciewicz, Dyrektorka Wallace, Komisarki Tuman i Tuchewicz Wśród Mówców. — Mayor Schenectady Ellis Wystosował Specjalną Cytację w Uznaniu Zasług Pachuckiego. — Prezes Rozmarek i Urzędnicy Z.C. Z.N.P. Przesłali Życzenia

Schenectady, N.Y. — Dnia 22 lutego wieczór w Domu Związkowym Gminy 53 ZNP, pnr. 747 Crane st., odbył się staraniem tejże Gm. 53 wspólny bankiet na cześć Krajowego Sekretarza ZNP Adolfa K. Pachuckiego, który na Sejmie 34 ZNP w Filadelfii wybrany został na ten poważny urząd.

Bankiet zgromadził około 500 osób, przeważnie Bracia Związkowi, która gremialnie przybyła na imprezę, by pożegnać i zarazem uczcić zaśluzgi solenizanta długoletniego prezesa i wiceprezesa tej Gminy, byłego dyrektora ZNP i prezesa Grupy 2871 "Zgoda" ZNP, delegata do kilku sejmów, zasłużonego pracownika na niwie związkowej oraz patriotyczno-narodowej w życiu Polonii.

Program

Otwarcia programu dokonał przewodniczący Henryk Burke, hymn narodowy odepiewał F. Dzierwa, inwokację odmówił ks. Jan Krzyśko prob. par. św. Wojciecha. Po kolacji dalszy program przeprowadził toastmistrz T. Zasada, który w imię komitetu złożył p. Pachuckiemu serdeczne podziękowanie za długoletnią współpracę w mieście i zarazem szczere życzenia zadowolenia i wydajnej pracy na poważnym urzędzie Krajowego Sekretarza ZNP w Chicago.

Mowa Cenzora Kozmora

Główne przemówienie wygłosił Cenzor ZNP, Edward Kozmor. Podkreślając wydajność w ciągu długich lat pracę Sekr. Pachuckiego, Cenzor Kozmor zwrócił uwagę na brak zainteresowania życiem Polonii u młodszej generacji, która nie doceniając osiągniętego dorobku przez zasłużonych pionierów i przodków, nie podtrzymuje polskich tradycji, nie kształci się w duchu polskim, zaniedbuje mowy ojczyste, wynaradawia się. Objaśniam ten wrogi polskimi organizacjom dobrej przyszłości, dlatego należy zwrócić uwagę na wychowanie dzieci i młodzieży przez wpajanie im ducha polskiego.

W nawiązaniu do spraw politycznych apelował do Braci Związkowej, łączenia się i jednoczenia polskich sił w kierunku popierania polskich kandydatów na urzędy miejskie, powiatowe i stanowe. Stanowimy w St. Zj. poważną siłę, lecz często ta siła moralna rozdwaja się, na skutek osobistych antagonizmów, których raz na zawsze trzeba się wyrzucić dla dobra sprawy polskiej.

Wspólna harmonijna i pozbawiona zawiści praca na niwie związkowej i w życiu politycznym zbuduje nasze szeregi, wysławi nasze imię oraz powiększy nasze stanowiska w mieście, powiecie i stanie.

Na zakończenie Cenzor Kozmor złożył uznanie Sekr. Pachuckiemu za ofiarę pracę, życząc mu sukcesu, zadowolenia i jak najlepszych rezultatów w sprawowaniu poważnego urzędu krajowego sekretarza ZNP, powierzono mu przez historyczny Sejm 34-ty w Filadelfii.

Dalsi Mówcy

Życzenia gratulacyjne wypowiedzieli następnie dalsi mówcy, Franciszek Prochot — wiceprezes ZNP, dyrektor Józef Danciewicz z New Bedford Mass., który objął urząd dyrektorski po p. Pachuckim, zapewniając, że dla ZNP pracować będzie jak najlepiej, reprezentując godnie i zaszczytnie Bractwo Związkowe, oraz spełniając sumiennie powierzone mu obowiązki przez Sejm 34-ty. Życzenia sukcesu i gratulacje złożyła stano Ohio dyrektorka Irena Wallace, która przybyła z mężem. Dalsze życzenia złożyli mayor z Poughkeepsie N.Y., S. Waryasz, lokalny działacz i związkowiec K. C. Sarnowski i inni.

Telegramy

Następnie W. Banaszewski, członek komitetu odczytał nadesłane telegramy z życzeniami od Prezesa ZNP Karola Rozmarka, wiceprezesa F. Dymek, skarbnika J. Ulatowski, wicecenzora W. Dworkowski, dyrektora M. Hołodnika, E. Moskala, dyrektorki B. Helkowskiej, zarządcy pism związkowych Stanisława Świerzyńskiego, komisarzy L. Babreckiego Okr. 3, T. Pajaka i S. Jedwabnicki z Okr. 5, J. Zduńcycza i E. Gawali z Okr. 2, A. Czeleń z Okr. 8go, oraz życzenia od ks. pralata Jana L. Pelczaka z Pine Island N.Y., jak również od prezesa Zw. Śpiewaków w Am. adw. J. Czechlewskiego z New Yorku. Życzenia oświadczyli złożyli komisarzy Anna Tuman z Okr. 3go i Maria Tuchewicz z Okr. 4go ZNP.

Cytacja Mayora Ellis

Specjalnie nadesłana rezolucja od mayora Malcolm E. Ellis ze Schenectady z wyrażaniem uznania dla Sekretarza Pachuckiego odczytał W. Surawski.

Cytacja Mayora Schenectady brzmiała jn.:

WHEREAS, Council No. 53 of the Polish National Alliance is honoring ADOLF K. PACHUCKI by a Testimonial Dinner on February 22nd, 1964, for being elected to the Office of National Secretary of the Polish National Alliance of North America, he being the first Schenectadian to be elected to a national office of this largest fraternal organization of Americans of Polish descent in the United States numbering approximately 360,000 members; and

WHEREAS, this tribute to ADOLF K. PACHUCKI is fitting and proper inasmuch as he has brought great prestige not only to the people of Polish descent of the City of Schenectady but the entire citizenry of our community; and

WHEREAS, the local activities of ADOLF K. PACHUCKI have been legend including the Presidency of Zgoda, Gr. 2871 P.N.A.; Presidency of Council No. 53, P.N.A.; Directorship of Schenectady Community Chest; Directorship of the Polish Welfare Council and a very active committeeman for the erection of the General Casimir Pulaski Monument in Schenectady and a committeeman for the erection of the General Thaddeus Kosciuszko Monument in Saratoga; and

WHEREAS, for many years ADOLF K. PACHUCKI has been a devoted public servant in the Internal Revenue Service from which he has recently retired with a record of serving the people with ability and integrity;

NOW, THEREFORE, I, MALCOLM E. ELLIS, Mayor of the City of Schenectady, pursuant to authority vested in me, for and on behalf of its citizens, on this momentous occasion of this Testimonial to ADOLF K. PACHUCKI by his friends of the Polish National Alliance in honor of his election to the lofty position of National Secretary of the Polish National Alliance of North America, do hereby cite ADOLF K. PACHUCKI for his many community endeavors and wish him many years of success in his new position.

Signed, sealed and presented to Adolf K. Pachucki on this 22 day of February, 1964.

Biografia

Adolf K. Pachucki studiował na Uniwersytecie New York i należy do korporacji Phi Kappa Tau przy tym uniwersytecie. Następnie studiował w Potsdam, N.Y. Business Administration, uzyskując tytuł Public Accountant. Był sekr. zarządcą sądu powiatowego w Schenectady, a poprzez ub. 30 lat aż do objęcia ostatnio urzędu sekretarza krajowego ZNP pracował w federalnym biurze podatkowym St. Zj. uzyskując wielokrotnie wyróżnienia. Jednocześnie był on prezesem N.Y. Wydziału Stanowego Stow. Urzędników Federalnych. W dużym stopniu przyczynił się do budowy pomnika Pułaskiego w śródmieściu Schenectady. Jest nadal członkiem Post. 1005 Am. Legionu w Schenectady.

Zawsze czynny w szeregach Związku Narodowego Polskiego, był przez wiele lat wiceprezesem, a następnie prezesem Gminy 53 ZNP w Schenectady, a do chwili obecnej prezesem Tow. Zgoda, Gr. 2871 ZNP w Schenectady. Z ramienia Gminy 83 ZNP był posłem na sześć krajowych sejmów ZNP, a przez ub. 8 lat był dyrektorem ZNP, reprezentując Nową Anglię, New York i New Jersey.

Wiceprzewodnicząca Helena Piotrowska, sekr. Helena Wilock oraz Czesław Godlewski przedstawili odczytując nazwiska osób reprezentujących poszczególne Gminy i Grupy Związkowe z licznych miast i osiedli stanu New York, jak również lokalne organizacje, towarzystwa przykościelne i kluby.

Atrakcje

Atrakcjami pięknego bankietu były występy młodzieży związkowej, która pod kierownictwem instruktorki p. E. Gwiazdowskiej ujęła program tańcami i deklamacją. W strojach krakowskich wystąpili Gerald Nieckarz i Halina Stuczko.

Ponadto solenizantowi p. Pachuckiemu wręczono kilka pięknych i wartościowych upominków, w tym ozdobną plakietę z dedykacją od Gm. 53 ZNP.

Goście

Gości za głównym stołem przedstawili przewodniczący H. Burke. Panie z komitetu wręczyły kwiaty żonie Cenzora Janinie Kozmor, pani Elżbiecie Pachuckiej, Pani Zasada i dyrektorce Irenie Wallace. Nadto byli przedstawieni liczni lokalni liderzy, profesjonalści, urzędnicy miejscy oraz wybitni urzędnicy związkowi.

Mowa Sekretarza Pachuckiego

Na zakończenie powołany został do przemówienia Kraj. Sekretarz ZNP Adolf Pachucki. Złożył on w serdecznych słowach podziękowanie za miły i pamiętny wieczór, którego wrażenia zachowa na długo w sercu. Liczne objawy Waszej serdeczności — powiedział Sekr. Pachucki — poczytuję sobie za zaszczyt.

Wyrosłem z Wami wśród mozolnej pracy związkowej i dlatego składam dziś wszystkim moim współpracownikom i Związkowcom z głębi serca podziękowania. Dziękuję wszystkim tu przybyłym przyjaciołom i znajomym, Zrobiście mi wielką i miłą niespodziankę i życzliwość Waszą okazaną mi dziś nigdy nie zapomnę, jak nie zapomnę imienia Związku w mojej pracy i sprawowaniu zaszczytnego urzędu krajowego sekretarza. Będę Was zawsze godnie reprezentował, bo tak nakazuje mi honor Związkowca i honor Polaka.

Budujmy szeregi Związkowe, budujmy nasze Kolegium, bo to są nasze żywe pomniki wydajnej pracy Braci i Sióstr Związkowych — tymi słowami zakończył przemówienie Sekr. Pachucki, któremu pięknym bankietem wyrażono najwyższe uznanie za ofiarną pracę związkową i polonijną.

Zakończenie

Bankiet zakończono benedykcją, którą odmówił ks. Michał Zakens, administrator par. św. Marii. — Po programie składano oświadczenia życzenia przy głównym stole Sekr. Pachuckiemu i jego małżonce.

Dalszą część wieczoru spędzono w dolnej sali, gdzie przy doborowej orkiestrze odbyła się zabawa taneczna.

Komitet

W skład komitetu bankietu wchodził Henryk Burke, przew.: Hel. Piotrowska i Teodor Zasada, współprzewodniczący: H. Wilock, sekretarka: William Surawski, kasjer: Do dalszych komitetów wchodził: S. Banaszewski, W. Banaszewski, M. Cichalewski, F. Dzierwa, Ch. Godlewski, J. Godziński, E. Gwiazdowska, A. Hildebrand, K. Janiszewska, H. Klarman, L. Lipski, A. Mack, E. Mallick, S. Miecznikowski, J. Piotrowski, S. Plocharczyk, R. Rudnicki, K. C. Sarnowski, A. Szczepaniak, R. Szumska, W. Szymański, E. Tuniszewska, S. Zduńcyczyk i W. Zeglen.

Gościnność

Należy dodać, że komitet bankietu bardzo szczerze i

Pp. F. Hiliński Obchodzili Złote Gody



Pp. Franciszkowstwo Hiliński

Donora, Pa. — Pp. Franciszkowstwo Hiliński, zam. pnr. 1310 Marelda Ave. w Donora, Pa. obchodzili w dniu 21go lutego, 50cie lecie szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Jubilat wstąpił w związek małżeński w dn. 18go lutego, 1914 r., a ślubu udzielił im ks. Władysław Odrzymcowski.

Na intencję jubilatów odbyło się nabożeństwo w sobotę, 21go lutego w kościele Najśw. Imienia Marii w Donora, Pa., które odprawił ks. B. J. Pietrzyński. Podczas nabożeństwa na organach przegrywała wnuczka jubilatów Verna Hilińska, a śpiewały wnuczki — Irena, Verna, Krystyna i Janina Hilińskie.

Przyjęcie jubileuszowe w gronie najbliższej rodziny i przyjaciół odbyło się w domu jubilatów, a przyrządzone zostało przez córkę Zofię oraz synowe Marię, Annę i Cecylię.

Jubilaci wraz z rodziną należą do wielu lat do Związku Narodowego Polskiego i biorą czynny udział w pracach organizacyjnych. Dochowali się trzech synów — Konstanty z Monessen, Jan z Craven Hill i Józef z Cleveland, Ohio — oraz córkę Zofię, która mieszka z rodzicami. Doczekali się czterech wnuczek i dwóch wnuków — Jerry i Tadeusz.

Pp. Hilińscy zamieszkali w pierwszych latach po ślubie w East Monongahela, a do Donora przenieśli się w r. 1926. Jubilat od roku 1957 znajduje się na emeryturze.

Pp. Hilińskim zaszła krewni i przyjaciele szczere życzenia doczekania się w jaknajlepszym zdrowiu diamentowych godów. — Edw. J. Karol, sekr. fin. Gr. 561 ZNP.

I tak, Polskie Linie Oceaniczne otrzymają w 1964 r. 7 nowych jednostek ponomorskich o łącznym tonażu 67,000 DWT. Będą to: 3 statki ze szczeni im. Komuny Paryskiej w Gdyni po 11,600 DWT każdy.

Pierwszy z tych statków m/s "Francesco Nullo" oddany już został do eksploatacji i 19 lutego br. rozpoczął swą służbę na linii indyjskiej. Stocznia im. A. Warskiego w Szczecinie buduje dla PLO dziesięciotysięcznik m/s "Stanisław Dubois", przeznaczony na linię dalekowschodnią oraz dwa statki o nośności 8,600 DWT każdy z przeznaczeniem na linię Północno-Amerykańską. Pierwszy z tych statków noszący imię sławnego geograf polskiego — m/s "Romer", wejdzie do eksploatacji w kwietniu 1964 roku.

Wreszcie, siódmym statkiem, który wzbogaci tonaż PLO drobnicowców o nośności 4,500 DWT, przeznaczony na linię lewatyńską.

Dzięki tym dostawom Polskie Linie Oceaniczne będą posiadały na koniec 1964 r. 97 jednostek ponomorskich o łącznym tonażu 848,000 DWT.

Drugi armator Polska Żegluga Morska w Szczecinie otrzyma w 1964 r. (względnie już otrzymała) następujące jednostki: 3 statki przekazane z PLO, a mianowicie: — "Białystok", "Bytom" i "Bałtyk", o łącznym tonażu 28,800 DWT, 2 nowe duże trampy oceaniczne z serii "Kolejarz" po 14,500 DWT każdy, ze stoczni szczecińskiej, — będą to m/s "Stoczniołwiec" i m/s "Chemik", oraz 3 drobnicowce po 660 DWT każdy. — Łącznie więc PZM otrzyma w r. 1964 — 8 statków o ogólnym tonażu 59,800 DWT.

Biorąc łącznie polscy armatorzy: PLO i PZM posiadają będą na koniec 1964 r. nowoczesną flotę liczącą około 200 ponomorskich jednostek o tonażu ok. 1 miliona 270 tys. DWT, a przewozić ładunków w rejsach llnowych i trampingu powinny po raz pierwszy w 1964 r. przekroczyć 10 milionów ton.

serdecznie zajął się podejmowaniem gości, którzy przyjechali z dalszych stron. Wiele z przybyłych zatrzymało się do niedzieli, i rano w Domu Związkowym dla nich przygotowano smaczne śniadanie.

Goście Pozamiejscowi

Maria Bartkowska, pani S. Bartkowska, Leon Bonalski, pp. Czesł. Brach, Joseph Bucin, Stan. Gortz, Wanda Gortz, Yolanda Gortz, pani Kazimiera Kulesza, Stanisława Myslińska, Jadzia Nasuta, Betty Nawrocka, Jan Paweńczak, pp. Lud. Posluszny, Maria Tuchewicz — Komisarka Okr. 4 ZNP, Anna Tuman — Komisarka Okr. 3 ZNP, Helena Socha z New Jersey, pp. Putzke, pani V. Lesiakowska, pp. Victor Waryos — Mayor miasta Poughkeepsie, pp. E. Chaszczewski, pani J. Chaszczewska, E. Kloc, E. Adamczyk, pp. A. Rainka.

Goście z Utica, Cohoes, Amsterdam, Albany, Long Island, Bronx, Jamaica, N. Y., Long Island (Riverhead). Napisał Jerzy Maynard

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 17 Marca

Tow. Kolo Żeńskie Krakusów Nr. 8 Legionu Pułaskiego — ma posiedzenie we wtorek, 17 marca, w sali Leszczyński, pnr. 2532 W. Fullerton Ave., o godz. 7:30 wieczór. Jest to ważne posiedzenie i każdy członek i członkini proszeni są o przybycie. — Klara Kupczyk, prezesa; Helena Michalek, sekr. (14, 16)

Stow. Rzeźników Polskich Grupa 1615 ZNP ma posiedzenie we wtorek, 17 marca, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 8ej wiecz. Wiele ważnych spraw jest do załatwienia. Zarząd apeluje do członków o liczne przybycie. — Jan Krzyśko, prezes; W. Krupela, sekr. prot. (14-16)

Oddział Pomocniczy Pań przy Post. Ironsides Nr. 16ty P.L.A.V. odbędzie miesięczne posiedzenie we wtorek 17 marca, w sali Ironsides 1241 N. Washtenaw Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Obecność wszystkich członkin pożądana, ponieważ ważne sprawy są do załatwienia. — Emilia Lukaszewska jest prezesa; Rose Kropki, sekr. prot. (14, 16)

Środa, 18 Marca

Tow. Narodowe Korony Polskiej i Gwiazdowanie Grupa No. 771 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie, 18go marca, w środę, o godzinie 8ej wieczorem, w sali weteranów przy ulicy Wood. Nowo wybrany zarząd, usilnie zaprasza wszystkich członków o liczny udział. Na zebraniu w styczniu na którym wzięła udział nadzwyczajna duża ilość członków, urzędzona była instalacja. Zaprzysiężono również nową administrację w składzie:

Alexander Mikucki, prezes; Alexander Romatowski, wiceprezes; Alexandra Dankowska, wiceprezesa; Roman Strzelecki, sekr. prot.; Stefan Wądołowski, sekr. finansowy; Tał. Nikliński, skarbnik.

Na zebraniu w dniu 18go marca omawiane będą nie tylko sprawy administracyjne ale również plany na rok bieżący.

Ponieważ brę dużej ilości członków spraw takich nie można przeprowadzić, administracja zaprasza wszystkich członków i członkinie o jaknajbardziej liczny udział w zebraniu. — A. Mikucki, prezes; R. H. Strzelecki, sekr. prot. (17, 18)

Tow. Nowe Życie, Grupa 2543 ZNP — odbędzie miesięczne posiedzenie w środę, 18 marca, w sali posiedzeń, pnr. 1239 N. Wood ulica, początek o godz. 7:30 wieczorem. Upraszta się członków o przybycie. Jest to ostatnie upomnienie w sprawie połączenia się naszej grupy z drugą grupą, późniejsze żale i protesty nie będą uwzględnione. — Fr. Szyrak, prezes; Alfreda Gała, sekr. prot. (17, 18)

Czwartek, 19 Marca

Tow. Gen. J. Hallera, nr. 625 — odbędzie kwartalne posiedzenie w czwartek, 19 marca, w sali Kł. Zjednoczenia, o godzinie 8:30 wieczorem, — punktualnie. Zarząd apeluje do członków i członkinie o liczne przybycie, by wspólnie uzgodnić wszelkie sprawy dla dobra tow., oraz werbowania nowych członków do organizacji, a także ze względu nadchodzącego Jubileuszu 40-lecia tow. Upraszta się o wyrozumienie załogę dla podatków miesięcznych. Sekr. fin. urzędzie od 6:30 wieczorem. — Adela Janiec, prezesa; — Bronisława Chłopowicz, sekr. prot. (18, 19)

Tow. Skarb Polski, Gr. 1215 ZNP, odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w czwartek, 19 marca, o godz. 8ej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Zarząd prosi wszystkich członków i członkinie o przybycie na posiedzenie. Komitet rozwoju Gm. 186ej będzie obecny na posiedzeniu i przedstawi sprawę ZNP. Wszystkie są proszeni z dorosłymi dziećmi. — W.A. Wanilesta, prezes, J. Klasa, koresp. (17, 18)

Piątek, 20 Marca

Tow. "Snywio Wolność", Gr. 694 ZNP — odbędzie swe regularne posiedzenie w piątek, 20 marca, w sali Ironsides, pnr. 1241 N. Washtenaw ulica. Początek o godz. 8 wieczorem. Są ważne sprawy do załatwienia, prosimy więc wszystkich członków o przybycie. — St. Wójcik, prezes; S. Borymowski, sekr. prot. (17, 19)

Tow. Jana Chrzeciela, Gr. 1354 ZNP — odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek, 20 marca, w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Początek posiedzenia o godzinie 8ej wieczorem, wobec tego że jest wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy naszych członków i członkinie o liczne przybycie. — A. Górski, prezes; Amelia Skwirut, sekr. prot. (17, 19)

Bogata spuścizna Oskara Kolberga stanowi nieocenione źródło dla współczesnych badaczy folkloru.

Licytacja Nieocalonvch Rzeczy

Licytacja niewykupionych rzeczy z cła odbędzie się jutro w środę o godz. 9:30 rano pnr. 610 S. Canal ul. Artykuły, które będą w dniu jutrzejszym na licytacji,

Turniej Piłkarski Juniorów Rozegrany Zostanie w Holandii

Polscy Juniorzy Znaleźli Się w Bardzo Silnej Grupie. — Tygodniowy Przegląd Sportowy

Europejska Federacja Piłkarska (UEFA) dokonała podziału na grupy uczestników turnieju juniorów, który rozegrany zostanie w dniach od 26go marca do 9 kwietnia w Holandii (szkolne ferie wielkanocne). Do powyższego turnieju europejskiego zgłoszyli się 24 zespoły. Podzielono je na 8 grup, których zwycięzcy będą walczyć w ćwierćfinałach. Polska wylosowała grupę 7, i dlatego polscy juniorzy będą mieli bardzo groźnych przeciwników, przede wszystkim Anglie, zwycięzcę ostatniego turnieju, oraz silną drużynę juniorów Południowej Irlandii.

A oto pozostałe zespoły podzielone na grupy: 1. Hiszpania, Belgia, Węgry; 2. Turcja, Luksemburg, Jugosławia; 3. Włochy, Portugalia, Grecja; 4. Czechosłowacja, Bułgaria, Francja; 5. Zach. Niemcy, Szwecja, Holandia; 6. Szwajcaria, Wsch. Niemcy, Szkocja; 7. Austria, Rumunia, Północna Irlandia. Polscy piłkarze przygotowali się do tego turnieju, gdyż przebywali na specjalnych obozach treningowych, a przed turniejem w Holandii mieli zaplanowane rozegranie sparingowego meczu na terenie Szwecji.

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w hali w Lyonie, Francja, Schmidt zajął pierwsze miejsce w skoku w dal — 7,49 m. Na zawodach halowych w Gliwicach złoty skoczek polski Gawron uzyskał w skoku dal — 7,44 m.

Na dużej Krokwi w Zakopanem odbył się konkurs skoków narciarskich z udziałem trzech olimpijczyków i licznych juniorów. Konkurs wygrał Piotr Wala, uzyskując daleki skok — 100,5 m. Pierwsze dwa skoki wynosiły 90,5 i 91,5 m. Nota ogólna — 235,4.

TYGODNIOWY PRZEGŁĄD SPORTOWY

Najlepszy polski skoczek wżwż Edward Czernik potwierdził, że znajduje się w znakomitej formie. Na Zawodach w Zarach przeszedł on poprzeczkę na wysokości 211 cm, a więc o centymetr lepiej, niż przed kilkunastu dniami w Warszawie. Jest to najlepszy wynik uzyskany w Polsce w hali. Na zawodach kontrolnych w AWF w Warszawie świetnie spisał się tyczkarz Sokołowski, który przeszedł poprzeczkę na wysokości 4,84 m. Jest to najlepszy wynik uzyskany przez polskiego tyczkarza.

Czołowi kolarze szosowi Polski zajądają się w Plovdiv (Bułgaria), gdzie obecnie trenują. Na zawodach kontrolnych każdy z zawodników musi sześciokrotnie pokonać dystans 5 km. Była to ndywidualna jazda na czas, w której najlepszy wynik osiągnął Zieliński w łącznym czasie — 45:59,3 min. Najlepszym sprinterem okazał się Włocław, uzyskał on na dystansie 5 km świetny czas 7:23,8 min.

W Zakopanem odbyły się ostatnie mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej na lodzie w konkurencji drużynowej. Wśród kobiet wielobój wygrała Kalbarczykówna — 214,700 pkt., a wśród mężczyzn — Kuch 197,334 pkt. W punktacji drużynowej Legia uzyskała 1929,580 pkt., przed Olimpiadą Elbląg — 1959,030.

Koszykarze warszawskiej Legii w drodze powrotnej z Madrytu zatrzymali się we Francji, gdzie w Caen rozegrali towarzyskie spotkanie z pierwszoligowym zespołem SC Moderne du Mans, wygrywając 85:75.

Fiński Związek Piłki Nożnej zaproponował Polsce rozegranie dwu spotkań wchodzących w ramy eliminacji do mistrzostw świata dopiero w 1965 r. Federacja włoska zaprasza wszystkich uczestników grupy na konferencję do Włoch, gdzie ostatecznie ustalone zostaną terminy.

Rozgrywki o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie układają się

Posiedzenie Tow. Alliance Society Gr. 2475 ZNP

W środę 18go marca, jak zwykle w trzecią środę miesiąca, odbędzie się posiedzenie Alliance Society w sali posiedzeń Słowika, 3910 W. Belmont Ave.

Prosimy wszystkich członków i członkinie o najliczniejsze przybycie. Mamy też wiele spraw ważnych do załatwienia.

Początek zebrania o godzinie 8ej wieczorem. — K. Bojkowski, prezes; J. Wróblewski, sekr. prot.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój ojciec, brat, dziadek i wuj nasz, śp.

Dominik Smurawski

Członek Tow. Gwiazda Zyciostwa Grupa 1165 ZNP, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15-go marca, 1964 roku, o godzinie 9:35 rano, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 1256-58 W. 51-sza ul., do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstaniańskiego Pańskiego, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Walenty (z domu Gaca), żona: Bronisława, Janina i Mieczysław, dzieci: Albina i Virginia, synowie: Wojciech Maciejewski, zięć: Ryszard, Krystyna i Carol, wnuk i wnuczki: Florentyna Bonczyk, siostra w Polsce: Antoni Smurawski, bratanek: Stanisław Bonczyk, siostrzeniec, wraz z całą rodziną

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, telefon Boulevard 8-5257. 16-17



Jadwiga Szymańska (z domu Dolinska)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16go marca, 1964 roku, o godzinie 6:25 rano, przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19go marca, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2658 So. Central Park Ave., do kościoła Bł. Agnieszki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Piotr, mąż; Frances Gorsskopf, Agnes Polowsky, Stella Grosse i Rose Prentice, siostry; 6 siostrzeniec; wraz z całą rodziną

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmują się: Noworol Pogrzebowi, Telefon 762-2233.

Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia Samopomocy

W Niedzielę, 22 Marca, o Godz. 2:30 Popoł.

Prezes Słow. Samopomocy p. Kaz. Lukomski, ogłosił następujący komunikat:

Zgodnie ze statutem zarząd Słow. zwołuje zwyczajne walne zgromadzenie członków Słow. w niedzielę, 22 marca, o godzinie 2ej popołudniu, w pierwszym terminie, a o godzinie 2:30 popoł. w drugim terminie, w lokalu własnym Słow. przy 1514 Milwaukee Ave., z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie, 2. Wybór Prezydium Walnego Zgromadzenia; 3. Inwokacja; 4. Powitanie Gości; 5. Przyjęcie porządku obrad Walnego Zgromadzenia; 6. Odczytanie i przyjęcie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia; 7. Sprawozdanie ustepujących Władz Stowarzyszenia, oraz wnioski i dezeratary Zarządu; 8. Interpelacje odnośnie sprawozdań oraz dyskusja i uchwalenie wniosków i dezeratów Zarządu; 9. Uchwalenie budżetu na rok 1964; 10. Udział w absolutorium ustepującemu Zarządowi; 11. Wybór nowych Władz Stowarzyszenia; 12. Wolne wnioski; 13. Zamknięcie Walnego Zgromadzenia.

Okres 15 Lat

Tegoroczne Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia zamyka okres 15-letni lat pracy publicznej Słow., które jest dzisiaj czołową organizacją środowiska polskiego uchodźstwa powojennego na naszym terenie. Ale w miejscu stać nie można. Walne zgromadzenie, jako najwyższa władza organizacyjna, winno wytyczyć i dać podstawy dalszego rozwoju Stowarzyszenia w służbie Polonii i Narodu Polskiego.

Tegoroczne Walne Zgromadzenie jest także pierwszym, na którym przedstawione będzie pierwsze roczne sprawozdanie gospodarki Domem Słow., dając okazję właściwej oceny powziętej rok temu decyzji.

Zarząd liczy na gremialną obecność członków, którzy swą krytyką radą i decyzją pomogą w dalszej pracy.

W Sprawie Języków w Liturgii

Na drugiej sesji Soboru Powożonego uchwałenie zostało wprowadzone do liturgii kościelnej języków narodowych. Wprowadzenie tej uchwały, zatwierdzonej przez Papieża, załatwić będzie od biskupów poszczególne krajów. Biskupi amerykańscy rozpatrywać będą te sprawy na zjeździe w Washington D.C. w pierwszych dniach kwietnia br. Zachodzi pytanie: co się stanie z językiem polskim, jeżeli do liturgii wprowadzony zostanie język angielski. Jest zrozumiałym, że problem utrzymania stanu posiadania języka polskiego w Kościele Katolickim wywołuje żywe zainteresowanie ze strony Polonii.

Najważniejsze zadanie

Utrzymanie stanu posiadania języka polskiego jest jednym z najważniejszych zadań stojących przed Polonią. Język pozostaje przecież najistotniejszą więzią polonijną społeczności i naszych organizacji, od największych do najmniejszych. Z zanikiem języka polskiego upada prasa polska. Za upadkiem prasy postępuje zmniejszenie się wpływów politycznych Polonii. W braku informacji o rozwoju sytuacji w Polsce, pomoc Polonii dla narodu polskiego staje się problematyczną. Krótko mówiąc, Polonia traci swoje jednolite dotychczas oblicze — i przestaje być zwartym środowiskiem Amerykanów polskiego pochodzenia, w tym sensie jakim była na przestrzeni ostatniego stulecia.

Mamy Pełne Prawo

Katolicka Polonia stanowiąca i stanowią po dziś dzień jeden z najbardziej wartościowych trzonów Kościoła Katolickiego w Stanach Zjednoczonych. Nie potrzeba tego przypominać. Siła katolickiej Polonii ma najcięższy związek z jej polską tradycją opartą na języku polskim. Mamy pełne prawo domagać się uwzględnienia naszych postulatów.

Stanowisko nasze wyraża się w przekonaniu, że w wypadku wprowadzenia do liturgii kościelnej języka angielskiego, język polski winien być w pełni równo — uprawniany w tych wszystkich parafiach, które mają znaczny procent parafian pochodzenia polskiego. W praktyce, język polski powinien być wprowadzony do Mszy św., na których obecnie wygłaszane są kazania w języku polskim. Jednocześnie, w parafiach tym objętych, język polski winien być dopuszczony do liturgii obrzędów i Sakramentów kościelnych.

Byłaby to Strata

W ciągu ostatnich lat, byliśmy świadkami ograniczania zakresu użycia języka polskiego w kościele. Wprowadzenie do liturgii kościelnej języka angielskiego w parafiach, gdzie język polski jest nadal używany, równałoby się jego wyrugowaniu z kościoła i stanowiłoby niepowetowaną stratę.

W tej sytuacji jest niezmiernie ważnym, żeby nasze postulaty w tej sprawie zostały przedstawione na najwyższym szczeblu Hierarchii Kościoła w Stanach Zjednoczonych. Z natury rzeczy, akcja ta winna być przeprowadzana przez naczelne kierownictwo Polonii. Ale akcja ta musi być także poparta na szczeblu parafialnym, którego duchowieństwo musi być uświadomione o stanowisku wiernych i przekonane o słuszności naszych postulatów.

Tylko My Sami

Możemy to zrobić tylko my sami, każdy z nas, indywidualnie, czy grupowo, przedstawiając te sprawy proboszczowi swojej parafii. Nie wystarczy narzekać pomiędzy sobą, że w szkołach parafialnych przestaje się uczyć języka polskiego, że w kościołach skasowano polskie śpiewy religijne, że... itp. Jest czas, żeby każdy kto podziela postulaty utrzymania języka polskiego w naszych kościołach zdobył się na minimalny wysiłek osobistego ich poparcia wobec duchowieństwa swojej parafii.

Niemieckie Ustawodawstwo Odszkodowawcze

Latem ubiegłego roku, z inicjatywą Słow. Samopomocy oraz Słow. b. Więzi Politycznych, Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, wystosował memorandum do Departamentu Stanu, żądając interwencji rządu Stanów Zjedn. wobec wysocy dyskryminacyjnych klauzul ustawy odszkodowawczej, która wtedy weszła pod obrady Parlamentu Niemieckiej Republiki Związkowej. Akcja ta uzupełniała starania prowadzone na terenie Niemiec i Genuiny przez Polski Komitet Emigracyjny, współdziałający w tej sprawie z organizacjami międzynarodowymi jak International Council of Voluntary Agencies, żydowska organizacja charytatywna HIAS, International Rescue Committee, itp.

Odpowiedzialność Bonn

Wobec bardzo sztywnego w tej sprawie stanowiska władz niemieckich, Słow. Samopomocy podniosło te sprawy znowu, w wyniku czego Wydział Stanowy ponowił swoje żądanie poparcia postulatów polskich przez Departament Stanu. W liście Wydziału pisze między innymi o wysłusowaniu w tej sprawie do Sekretarza Stanu Dean Rusk, p. Edward C. Różański, i-szy Wiceprezes Wydziału pisze między innymi o następującym (w tłumaczeniu z angielskiego oryginału):

"Biljony dolarów udzielone Niemcom Zachodnim w okresie powojennym decyzją przyczyniły się do dzisiejszego dobrobytu Niemieckiej Republiki Związkowej, — która w sprawach zwłaszcza polityki zagranicznej pozostaje bliskim sojusznikiem Stanów Zjedn. Niemiecka Republika Związkowa niejednokrotnie ponawiała swoje zobowiązanie przyczynienia się do zbrodnie popelnione przez reżym hitlerowski.

Wyrażamy Przekonanie

Wyrażamy przekonanie, że w tych warunkach rząd Stanów Zjedn. jest w pełni uprawniony, do wymagania, żeby to zobowiązanie było w pełni wykonane. Zwracamy się wobec tego do Pana z prośbą o poinformowanie



NARODZINY REKINA — Ilustracja ta zrobiona jest w "Marineland of the Pacific", Palos Verdes, Kalifornia i jest to prawdopodobnie pierwsza na świecie, która przedstawia narodzenie rekina. Rekin rodzi się po rozwoju ośmiomiesięcznym w specjalnym woreczku. Po urodzeniu mały rekin opada na dno i wypocząć w nowym życiu.

Dar \$100 Na Fundusz Inwalidzki SWAP — Złożył p. Józef Ciba

Komitet 45-Lecia Czynu Zbrojnego Polonii Przesłał \$1,270 Na Fundusz Inwalidzki a \$1,269 Na Fundusz Zapomogowy — z Obchodu w Chicago

Komitet Międzyorganizacyjny, 45-lecia Czynu Zbrojnego Polonii po ogłoszeniu swego sprawozdania i Listy donacji złożonej, otrzymał list następującej treści, ((wyjątki)) "Z powodu choroby jak również mego pobytu na Florydzie w okresie Uroczystości 45-lecia Czynu Zbrojnego Polonii Amerykańskiej w Chicago, a czytając sprawozdanie w prasie polonijnej, przegladając listę ofiarodawców, postanowiłem, że powinno widnieć jeszcze jedno nazwisko. Ta droga więc przesyłam na ręce Czcigodnego Pana przekaz bankowy na sumę sto (\$100.00) dolarów, na Fundusz Inwalidzki przy Stowarzyszeniu SWAP, i Okręgu 1 SWAP życzę powodzenia w pracy dla Weterana. Cześć Weteranom, Józef Ciba."

Dzięki tej donacji, suma się zwiększyła. Fundusz Inwalidzki im. Mistrza I. J. Paderewskiego

wanie rządu Niemieckiej Republiki Związkowej, że rząd Stanów Zjednoczonych jest głęboko zafascynowany dyskryminacyjnym charakterem proponowanej ustawy odszkodowawczej, oraz wzywa do jej rewizji, zgodnie z postulatami wyrażonymi w naszym memorandum.

Do zobaczenia na Walnym Zgromadzeniu!

ZA ZARZĄD:

Kazimierz Lukomski, Prezes.

Nieudały Zamach Sabotażystów Niemieckich w St. Zj. Podczas Wojny

W Planie Było Wysadzenie Ośrodków Przemysłowych, Dworców Kolejowych i Wywołanie Ogólnej Paniki. — Sześciu Sabotażystów Stracono Na Krześle Elektrycznym, a Dwóch Wszadzono Do Więzienia

Gesta mignęła zaległa atlantycki brzeg Long Island nad ranem dnia 13 czerwca, 1942 roku.

John C. Cullen, strażnik morski, kontrolował opustoszały odcinek brzegu w odległości około 3 mil na wschód od Amagansett.

Poważna Rola

Cullen był daleki od myśli, że może odegrać poważną rolę, w ujęciu niemieckich sabotażystów w okresie II wojny światowej, które wywołało olbrzymią sensację w Stanach Zjednoczonych. Sabotażysty ci zostali wysadzeni na brzeg amerykański z niemieckich łodzi podwodnych.

W pewnej chwili Cullen zauważył wyraźną postać człowieka w świetle swej latarki elektrycznej.

—Kto tam? — zapytał. —Czy to straż morską? — rozległ się głos.

—Tak panie — odpowiedział strażnik. —A kim pan jest?

Nieznajomy powiedział, że nie ma przy sobie dowodu osobistego, ani zezwolenia na pobyt ryb. Strażnik zażądał więc aby udał się z nim na posterunek straży morskiej. Chwylił go za ramię, ale nieznajomy odrzucił go.

Obyczyjny

W tej samej chwili pojawiła się w mgłę jeszcze jedna postać, wolać coś w obcym języku. Pierwszy nieznajomy zareagował gwałtownie: —Stul głowę, ty przeklęty idioto! — wrzasnął.

Strażnik Cullen zaniepokoił się. Nie miał przy sobie broni. Obowiązkiem jego było złowić niebezpieczeństwo na posterunku.

Nieznajomy zaoferował mu dwie 50-dolarówki, aby zapomniał o tym incydencie. Cullen odmówił. Nieznajomy podał swoją ofertę i powiedział: —Ma pan tutaj 200 dolarów, Bierz pan.

Cullen, który jaknajprędzej pragnął się oddalić od tego miejsca, przyjął zaoferowane mu pieniądze.

Dowódca Sabotażystów

Nieznajomy okazał się George Johann Dasch. Był on dowódcą 4 hitlerowskich sabotażystów, którzy właśnie wylądowali na opustoszałym wybrzeżu z niemieckiej łodzi podwodnej, U-202.

Celem sabotażystów było wysadzenie w powietrze ośrodków przemysłowych w Stanach Zjednoczonych. Mieli oni także w planie bombardowania miast, celem wywołania paniki, głównie na dworcach kolejowych i w supermarketach.

Wraz z Daschem wylądowali na Long Island: Peter Burger, Heinrich Heinek i Richard Quirin. Zamierzali właśnie zakopać w piasku kilka skrzyń, gdy Cullen natknął się na nich. Dokończył pracy po odejściu strażnika.

W Cztery Dni Później

Dasch i jego towarzysze byli tylko częścią niemieckiego oddziału sabotażystów. W 4 dni później, 17 czerwca, 1942 roku, 4 dalszych agentów nie-

mieckich wylądowało z łodzi podwodnej U-584 w odległości paru mil na południowy wschód od Jacksonville. Oni również zakopali skrzynie w piasku i zniknęli.

Meldunek Cullena na posterunku straży morskiej w Amagansett wywołał natychmiast żywą akcję. Cullen i trzej inni strażnicy zabrali ze sobą broń i pobiegli na miejsce spotkania z Daschem. Przeszukali całą okolicę, ale nikogo nie znaleźli. Zdążyli jednak usłyszeć jeszcze warkot motorów odpływającej łodzi podwodnej U-202.

Gdy weszło słońce, znaleziono zakopane skrzynie. Zawierały one mundury niemieckiej marynarki, a ponadto materiały wybuchowe, bomby zapalające i lonty.

W Nowym Yorku

Tymczasem Dasch i jego towarzysze udali się do Nowego Yorku. Następnego dnia Dasch zwrócił się Burgerowi w pokoju hotelu "Governor-Clin-ton," że zamierza zdradzić spisek wywiadowi amerykańskiemu. Dotychczas nie wiadomo, jakie motywy skłoniły go do tego.

18 czerwca Dasch przybył do Washingtonu i oddał się w ręce FBI.

7 dalszych sabotażystów niemieckich ujęto stopniowo i postawiono przed 7-osobowym trybunałem wojskowym dnia 8 lipca, 1942 roku.

Wyrok

Trybunał wydał wyrok miesiąc później. Wyrok nie został opublikowany.

8 sierpnia Biały Dom wydał komunikat stwierdzający, że 6 sabotażystów stracono na elektrycznym krześle w okręgu Kolumbii. Prezydent Roosevelt zmienił wyrok śmierci w stosunku do Dascha na 30 lat więzienia, a Burgera — na dożywocie.

Dasch i Burger przebyli w różnych więzieniach federalnych do kwietnia 1943 roku, kiedy przeniesiono ich do fortu Jay w Nowym Yorku. Prezydent Truman ulaskawił ich i polecił deportować do Niemiec. Ogółem odbyli karę 5 lat i 8 miesięcy więzienia.

Kalendarzyk Zabaw Niedziela, 22 Marca

Klub Wietrzykowiece urządza w niedzielę 22 marca o godz. 2ej po poł. w sali "Ironides" Post Ballroom, 1245 Washtenaw Ave. Zabawę Towaryską — Social Party. Wiele miłych niespodzianek, między innymi dla sześciu latków jest dużo zrynek polskich.

Będzie podawana kawa i kolacz. Zarząd i Komitet Klubu zaprasza wszystkich rodaków z parafii Wietrzykowiece, jak również całą Polonię. Dochód z tej imprezy jest przeznaczony na rozpoczęcie budowy Domu Kultury w rodzinnej wiosce Wietrzykowiece. —Komitet: Julia Zalesna, przewodn.; Ludwik Pudło, prezes; Waldemar Kabat, sekret. prot. (17, 21)

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.



ANGLIA ODPOWIADA "ROZCZOCHRANYM LBOM" — Niedawno widzieliśmy i słyszeliśmy "koncerty" na telewizji Lzw. "Beatles". Obecnie w Anglii inna grupa odpowiedziała im tworząc "The Snobs", która widzimy na ilustracji w perukach na głowie pod gotyckim sklepieniem Medmanhad Abbey w Marlow-on-Thames w Anglii.

★ PRACA MĘSKA

DO OGÓLNEJ PRACY FABRYCZNEJ PUNCH PRESS FORMIARZA NARZĘDZIOWEGO (Die setter) na 2ga zmianę **PUNCH PRESS I MASZYNOWYCH OPERATORÓW** **DO NAPRAWIANIA FORM** (Die repair man) na 2ga zmianę Wiele świadczeń — Nocny bonus Platne wakacje **MR. MOORE INDUSTRIAL DIE CASTING CO.** 2300 N. Lister Ave.

Airline Passenger Service Representative

Airline exper. preferred. Age under 35. Polish speaking essential for International Airline. Permanent position. Call 686-5885 for appl. or write P. O. Box 335, Franklin Park, Ill.

PRACOWNIKA DO REPERACJI PRZY WYKONCZENIACH MEBLI

Musi posiadać doświadczenie. Na częstotliwość lub pełny czas do reperacji wykończonych przy trumnach z twardego drewna. Dobre warunki pracy. Zgłaszać się do Mr. W. L. Turner w Personnel Office.

F. H. HILL CO.

944-954 W. Washington Blvd.

MĘŻCZYZNO DO WYROBU KIEŁBAS

Doświadczonych. Stała praca.

Telefonować

EVerglade 4-8400

Tool Room Machinists

Must be able to operate all tool room machinery and work from blueprints. 5 years experience required.

MAC LEAN-FOGG LOCK NOT CO.

Mr. Bohman ED 4-8420

BODY MAN

Experienced man wtd at once! Must have hand tools! Plenty of work — Percentage basis Apply

Bumper to Bumper

ROBERT, IND. — 219-942-5484.

★ PRACA ŻEŃSKA

LEKKA PRACA FABRYCZNA

Dobra zapłata. Stała praca. Świadczenia. Musi mówić nieco po angielsku. Zobaczyć się z Mr. Miller

QUICK SERVICE TEXTILE, INC. 307 W. Van Buren St. 3 piętro

INTERESY

DESPLAINES, HOTEL, owner's statement net income \$12,000. Small down payment, will consider offer. Asking price \$65,000. B. F. E. & Co., 680 Lee St., Dial: 824-3535, ask for Walter Miek.

★ CZARNA ZIEMIA

CZARNIA ziemia 10 buszi — \$400. 20 buszi — \$650. Telefon 521-2130.

Nakrycie Dwóch Gemblerów Na Półn. Zach. Stronie

Agenci FBI nakryli w plątek w kantorze wymiany pieniędzy jaskinie gemblerów i aresztowali dwóch pracowników kantoru — dwóch braci. Gdy por. policyjny John Corliss z nakazem rewizji wszedł do kantoru Chicago Chicago Currency and Check Exchange pnr 4463 Lawrence Ave. i zwrócił się do 33-letniego Roberta O'Connora o otwarcie schowka, ten zebrał plik różnych papierów z biurka, wrzucił je do kosza na odpadki, oblał szybko jakimś płynem i podpalil.

Policyja użyła ciężkich przedmiotów do obalenia żelaznego ogrodzenia i zdołała ocalić kilka aktów z plonącego kosza. Komendant Dystr. Albany Park oświadczył, że bracia przyjmowali zakłady do \$150 drogą telefoniczną w kantorze. Znaleziono w gotówce sumę \$9,138 oraz czek na \$6,100. Agenci skonfiskowali pieniądze i czeki i umieścili je w Northwest National Bank of Chicago, 3985 Milwaukee Ave. — do czasu stwierdzenia jaka z tego część należała do czynności gemblerkiej i dla nałożenia potem na tę sumę podatku.

Brat Roberta O'Connor, — John, lat 41 został aresztowany, gdy wszedł do kantoru w czasie trwania rewizji. Obaj ukazać się mają w poniedziałek w sądzie South State ul., oskarżeni o gemblerkę i opór przy aresztowaniu.

Zjazd Psychiatrów w Chicago

Tysiące psychologów, psychiatrów i pracowników społecznych zjedzie w najbliższych dniach do hotelu Conrad Hilton, gdzie odbędzie się 41 doroczny Zjazd Tow. Amerykańskiego Orthopsychiatric Assn. Początek Zjazdu w najbliższą środę, a zamknięcie Zjazdu w najbliższą sobotę.

Sponsoruje ten Zjazd światowa Federacja Zdrowia Umysłowego (World Federation of Mental Health).

KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZA A SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ KONTRAKTORZY

A. ABALL ROOFING Istnieje 50 Lat Prace przy dachach i rynnach Repertory i malujemy tynki oraz scieki i wykładamy je smołą we wnętrzu aby istniały dłużej. Instalacja i naprawa rurek a nie rdzewnego metalu tak że nie potrzeba ich malować — Reparaty, odmalowywanie, pokrywianie oraz kładzenie nowych dachów blaszanych lub spadzistych. Przebudowa i fuzowanie kominów i dymników. Wykonujemy malowanie zewnętrzne, fugowanie i prace cementowe. Kompletne assekuracje. — Prace gwarantowane Darmowe Kosztorysy. Otwarte zawsze. Tel. LA 1-6947 lub RO 2-8776

★ PARCELE

POŁNOCNY ZACHÓD

2½ akrowa faremka. North West Toll Rd. do i od posiadłości. Pełna cena — \$2,795 na spłaty.

Telefonować 527-1150

★ DOMY

6 MIESZKAN 6 POKOI — 1½ ŁAZIENKI

Słoneczne bawiliwe, tylnie windy, nowoczesne, para ogrzewania, wszystkie szkoły, 1 blok do plaży, "L" i autobusów. Parking na 6 autach 55' parseli. Cena przez właściciela \$57,500.

5846-48 No. Kenmore Avenue Uptown 8-1043 lub FRanklin 2-4328

DOBRY DOCHÓD

Okolica North Ave. i Pulaski Rd. Przer. właściciela 2 piętrowy murywany, 3 mieszkania, 153 (3 sypialnie), 234 (2 sypialnie). Gazowe space ogrzewanie przez lokatorów. Blisko szkół katolickiej i publicznej, zakupów i komunikacji. Osobne na szybko sprzedaż. Telefonować:

Humboldt 9-6888

PRZEZ WŁAŚCICIELA, murowane rezydencja, 2 letnia; 6 pokoi, 3 sypialnie, cała kuchnia szafka, z ceramicznymi kafelkami łazienka, wykończony pokój rozrywkowy w bezmiejscu z widokowym barem, formica wierzchy, wbudowane ławki, sufit zatrzymujący dźwięki, wiele dodatków. Okolica Cicero i Iowa St. 1 blok kościoł katolicki i szkoła. 626-2780 po 5 po poł.

★ Domy Poza Chicago

CICERO, 2 mieszkania, okolica 24-ta i 49-ta Ave. 2x5½ pokoi, 40 stóp parcela, \$17,950 — spłaty. — SVOBODA, 6013 Cermak Rd., Cicero, tel. Olympic 2-6710, Bishop 2-2162.

★ POSIADŁOŚCI POZAMIEJSKIE

FT. WAYNE, IND. FARM INVESTMENT

75 acres just north of Interstate Industrial Park. Bordered by Int. 69 ¾ mi. from 2 Int. 69 interchanges, excellent site for residential, mobile or light Ind. development. City, utility and rail avail. 180 Acres, 2 mi. south of Ft. Wayne city limits, on state road. Close to shop, schls. and Ind. 164 acres tillable with 8 bldgs. a perfect location for farming and land value apprec.

Write 4823 Lima Rd. Ft. Wayne, Ind. or call 748-6521 or 637-3262 AC 219

★ DO WYNAJĘCIA

CZYSTE, 4 pokoje, gorąca woda, łazienka, 2-gie piętro W okolicy 50-tej i Ashland. Tel. 735-9111.

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA

Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stokowe lub walizkowe od \$29.00. Skowron 38 lat doświadczenia. Telefon Północna 6-1670 rano orzed 10-ta lub oo 5-te

★ KSIAZKI

KALENDARZ ZWIĄZKOWY 1964

który zawiera bardzo ciekawe artykuły i zdjęcia oraz pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego

CENA \$1.50

Zamówienia kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago, Illinois 60622 (Na C.O.D. nie wysyłamy)

SENNIK! SENNIK! Nowoczesny Sennik Persko-Egipski

Wyjaśnia ponad 1,000 snów!

oraz w tej samej książce PRAWDZIWY PROCEKTWA MICHALDY

Królowej ze Saby

czyli SYBILLA

Daley Nakazał Inwestycje Wielkiego Skandalu w Departamencie Robót Publicznych.

Zwolnić z Miejsca Głównego Inżyniera Robót Wodnych, a Jego Zastępcę Zawiesić Oraz Współ z Prokuratorem Wardem Rozpocząć Śledztwo w Sprawie Tego Skandalu Polegającego Na Tym, że Pracownicy Miejscy Pobierali Zarobki Za Nieprzepracowane Godziny, Przez Co Miasto Ponosiło Stratę, Obliczoną Na \$27,000 Dziennie

Po ujawnieniu wczoraj przez dzienniki amerykańskie w Chicago wielkiego skandalu w miejskim Departamencie Robót Publicznych, polegającego na fałszowaniu listy zarobkowej i wypłacaniu tysięcy dolarów za "nieprzepracowane" godziny, mayor Daley kazał dziś zwolnić ze stanowiska głównego inżyniera w dziale konstrukcji wodnych oraz zawiesić w pracy urzędnika prowadzącego listę przepracowanych godzin.

Przez takie fałszowanie listy płac w tym departamencie oblicza się, że miasto ponosiło stratę przeciętnie \$27,000 dziennie.

Zwolniony

Zwolnionym inżynierem jest Ernst Stromback, który zarabiał \$15,156 rocznie. Zawieszonym w pracy jest Joseph Rotello.

Tymczasowo stanowisko oproporzono przez zwolnionego Strombacka zajął z polecenia mayora Daley komisarz robót publicznych Milton Pikarski.

Inwestycja

Poza tym mayor Daley i prokurator stanowy Daniel Ward nakazali inwestycję w sprawie tego wielkiego skandalu. Do tej sprawy Ward przydzielił swego asystenta L. Garippo, a mayor Daley Thomasa McInerney, komisarza dla spraw inwestycji.

Ścisła Kontrola

Obejmując dziś tymczasowo dział konstrukcji wodnych dotknięty tym skandalem komisarz Pikarski zarządził ścisłą kontrolę nad listą godzin pracy.

Ujawniono bowiem, że w ubiegłym roku wypłacono w tym dziale za "nieprzepracowane" godziny nadliczbowe ponad \$200,000.

Obecnie Pikarski wydał zarządzenie, że wszystkie godziny nadliczbowe musi badać i

sygnować inżynier miejski Richard Van Gorp.

Nadgodziny Na Wakacjach

Zwolniony z pracy Rotello pobral w 1963 roku za "nieprzepracowane" 729 i pół godziny. A w czasie, gdy był na wakacjach to dostał 114 za "nadgodziny".

Daley oświadczył, że sprawa Departamentu Inwestycji będzie ustalić, ile każdy z pracowników miejskich pobral nielegalnie w 1963 roku za nieprzepracowane godziny i domagać się zwrotu pobranych kwot.

Inwestycja w Innych Departamentach

Na koniec mayor Daley nakazał miejskiemu kontrollerowi Alvinowi Weberowi przeprowadzenie ścisłej inwestycji, czy też inne departamenty miejskie nie są objęte takim samym skandalem.

Dziś Ostateczna Data Rejestracji

Dzień dzisiejszy jest ostateczną datą do zarejestrowania się w precyzyjnych wyborach, które pragną głosować w prawyborach dnia 14 kwietnia. Lokale precyzyjne otwarte do przyjmowania rejestracji od godziny 8-ej rano do 9-jej wieczorem.

Program Szkolny, o Który Idzie Walka w Chicago, Jest Realizowany w 35 Stanach

W Milwaukee Około 5,000 Uczniów Ze Szkół Parafialnych Pobiera Naukę Pewnych Przedmiotów w Wybranych Szkołach Publicznych

Tymczasowy raport Krajowego Stowarzyszenia Edukacyjnego podaje, że program szkolny, tak zwanego "dzielonego czasu", o który teraz idzie walka w Chicago, jest już realizowany w 35 stanach.

Program ten polega na tym, że uczniowie ze szkół średnich, prywatnych i parafialnych, uczęszczają na naukę pewnych przedmiotów,

Sen. Douglas Otworzył Nową Bibliotekę

Sen. Douglas (D-Ill.), w niedzielę przeciął wstęgę otwierając nową Bibliotekę w Hillside. Biblioteka znajduje się na drugim piętrze budynku miasteczka pnr 30 North Wolf ul.

John A. Ouska dyrektor Rady Bibliotecznej powiedział, że biblioteka liczy obecnie 6,000 tomów, jednak posiada miejsce na 15,000 tomów.

Wybuch Pieca Rani Kobię

69-letnia kobieta, Matilda Hill, z pnr. 1862 Sherman, w Evanston — została w poniedziałek ranna w czasie eksplozji pieca gazowego w kuchni.

Doznała ona poparzeń drugiego stopnia na twarzy i rękach i przebywa w dobrym stanie w szpitalu w Evanston. Matilda Hill mieszka sama w swym apartamencie, tak że po wybuchu musieli ją sąsiedzi wynieść z domu.

Wybuch był tak silny, że uszkodził dwie ściany w kuchni oraz powybił szyby w oknach.

Wdrożono śledztwo dla skonstatowania, co było przyczyną eksplozji.

Okres Próby

Mianowicie Willis zaproponował, aby na okres próby 5 lat uczniowie z parafialnych szkół średnich pobierali "połowe nauki" w publicznej szkole średniej Kinzie na południowo-zachodniej stronie miasta.

Sprzeciw

Ta propozycja Willis wywołała sprzeciw różnych organizacji, które stoją na stanowisku ścisłego rozdziału Kościoła od Państwa i uważają, że ten program Willisaby był pośrednim poparciem Państwa na rzecz szkolnictwa parafialnego.

W 4-ch Stanach

Program "dzielonego czasu" jest już wprowadzony po największej części w 4-ch stanach środkowego zachodu i w Pensylwanii.

W Michigan ten program jest już zaprowadzony w 42 dystryktach szkolnych, w

Wyrwali Kobię Torebkę

76 lat licząca Grace Jacobsen z pnr 2239 Lincoln Ave., została w niedzielę powalona na chodnik, a potem obrabowana przez dwóch wyrostków, którzy wyrwali jej torebkę i uciekli.

Obu wyrostków dokonano tego napadu, gdy Jacobsen szła do domu, i była już blisko jej domu. Po napadzie obaj uciekli autem.

Zapisujcie Działkę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.



ŁABĘDZIE NA TORZE WYŚCIGOWYM — Spacerując po błocie w parku wyścigowym Aqueduct, N.Y., łabędzie korzystają z pełnej swobody. W dniu 10 marca rozpoczną się na torze wyścigi konne i swoboda łabędzi będzie ukrócona.

Wilson Przyznaje, że Raport Federalny Wiąże Sierżanta Quinna z Gangsterami

Wilson Odmówił Podczas Konferencji Prasowej Odpowiedzi Na 19 Pytań Odnosnie Raportu Departamentu Sprawiedliwości o Korupcji Policji Chicago, a Jego Zaufany Sierżant Quinn Odmówił Odpowiedzi Na 7 Pytań Odnosnie Jego Stałych Spotkań z Gangsterem Sperenem

Superintendent Policji Chicago Orlando Wilson przyznał wczoraj na konferencji prasowej, że jego asystent administracyjny i zaufany inwestor sierżant Paul Quinn, jest wymieniony imiennie w raporcie Departamentu Sprawiedliwości w Washingtonie, traktującym o korupcji chicagowskiej Policji, jako pobierający pensję od gangsterów w kwocie \$200 miesięcznie.

Pogłoski Krążą

Przy tym komisarz Wilson przyznał, że jeszcze w lecie ubiegłego roku sierżant Quinn raportował mu, że takie "pogłoski" o nim krążą po mieście.

Wilson oświadczył, że te właśnie "pogłoski" zostały zebrane przez Departament Sprawiedliwości i wymienione w raporcie.

Powiedział on dalej, że gdyby ktoś chciał słuchać,

Policja Nie Będzie "Na Zielono"

Oddział policji przydzielony do obsługi parady wtorkowej w dzień Św. Patryka nie będzie mógł przypinać do swych granatowych mundurów i czapek, żadnych odznak zielonych ani rozetek czy koniczynek.

Służbowym oddziałem Parady jest policyjny oddział ruchu, szef którego, Terrence T. Doherty wydał zakaz upiękania mundurów granatowych zielonymi odznakami.

Porządek w czasie Parady pełnić ma 148 policjantów z oddziału ruchu oraz 40 policjantów specjalnie przydzielonych do tego oddziału.

Wieżien Zabity w Starciu w Szpitalu

W niedzielę w szpitalu Billings został zastrzelony przez policjanta więźnia, który próbował odebrać drugiemu policjantowi rewolwer. Szpital Billings mieści się pnr. 950 E. 59 ul.

Walka odbyła się w pokoju przyjęć szpitala, gdzie został doprowadzony więzień Bernard Banks, lat 30, z pnr. 528 E. Pershing ul., który włamał się do szpitala pocztowej pnr. 700 E. 61 ul. Banks znany jest policyjnie jako narkoman i amator cudzej własności od 1953 roku.

Patrolowi William Boreczky i Parnell Mulvaney ze stacji policyjnej Grand Crossing załazli Banksa do szpitala, po aresztowaniu Banksa w szpitalu przez policjantów Kennetha Cox i Johna Scotta. Po wejściu do szpitala policjanci zdjeli Banksowi z rąk kajdanki.

Gdy wszyscy trzej weszli do lekarza, Banks wydarł nagle rewolwer od policjanta Mulvaney i pociągnął go popychając pod ścianę pokoju lekarza. Wówczas Boreczky wyjął swój rewolwer i strzelił kilkakrotnie do Banksa, trafiając go przynajmniej trzy razy.

jakie pogłoski krążą o policjantach, to by uznać je za oszałamiające.

To Sama Wersja

Departament Sprawiedliwości podał w swym raporcie "pogłoskę", że sierżant Quinn pobiera miesięczną pensję w kwocie \$200 od gangsterów w tej samej wersji, w jakiej on słyszał ją z ust sierżanta Quinna w ubiegłym roku.

Nie Dali Odpowiedzi

W czasie tej konferencji prasowej na temat raportu federalnego o korupcji chicagowskiej Policji komisarz Wilson nie dał odpowiedzi na 19 pytań dziennikarzy.

Również jego zaufany policjant sierżant Quinn uchylił się od odpowiedzi na 7 pytań dotyczących jego częstych spotkań w miejscach schadzki gangsterów z bukmacherem Syndykatu Kryminalnego Pete Sperenem, o którym raport federalny twierdzi, że z ramienia gangsterów wypłaca on pensję przekupnym policjantom.

Kompromitujące Pytanie

Wśród tych pytań, które dziennikarze zadali Wilsonowi, a on odmówił odpowiedzi, było pytanie tak kompromitujące jak to, czy komisarz Wilson złożył raport szefowi Sądu Obwodowego sędziemu

6 Amerykanów Zginęło Znow w Pld. Wietnamie

Saigon, Pld. Wietnam. (UPI) — Komunistyczni partyzanci zestrzelili 2 wojskowe samoloty powodując śmierć 6 Amerykanów i jednego Wietnamczyka. Te dwa nieszczęśliwe zdarzenia, — jakie miały miejsce podczas ostatniego weekendu, — podniosły do 110 liczbe Amerykanów — zabitych w akcji w Wietnamie od 1961 roku. Ogółem w Południowym Wietnamie straciło życie w walce z komunistami z innych przyczyn 199 osób należących do amerykańskich sił zbrojnych.

Obydwa zestrzelone samoloty uczestniczyły w działaniach — skierowanych przeciw komunistycznym partyzantom. W sobotę komunistom udało się w odległości 100 mil od Saigona strącić amerykański samolot obserwacyjny wraz z dwoma ludźmi, którzy zginęli.

Innych 4 wojskowych poniosło śmierć w wyniku zestrzelenia przez komunistów helikoptera HUIB nad półwyspem Canau w odległości 130 mil na południe od Saigona. Helikopter uczestniczył w ataku wietnamskich wojsk rządowych — skierowanych przeciw bandom komunistycznym w prowincji Ba Xuyen.

Kalendarzyk Posiedzeń

Niedziela, 22 Marca

Posiedzenie Klubu Pińczowian Nr. 1 na południowej stronie miasta odbędzie się w niedzielę 22go marca, w sali Weteranów A.P. 4800 S. Wood ul. Początek o godz. 2ej po południu. Upraszta się członków i członkinie o przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — Bruno Kopeć, prezes; Maria Deszcz sekr. prot.

(17, 20)

Johnowi S. Boyle i mayorowi Daley, że sierżant Quinn poinformował go, iż w tym barze, gdzie on spotyka się regularnie z gangsterem Sperenem i popija, spotykają się też z gangsterami "niektórzy sędziowie, politykierzy i dziennikarze".

Na Zaufanie

Kom. Wilson nie dał też odpowiedzi na pytanie, czy przeprowadził inwestycję i z jakim wynikiem, co do prawdziwości "krążących pogłosek", że pracujący w jego biurze sierżant Quinn jest na "pensji u gangsterów" i przez niego przeciekają do gangsterów "sekrety policyjne".

Kom. Wilson utrzymywał, że mimo te pogłoski ma on nadal pełne zaufanie do sierżanta Quinna.

Zwłoki Na Drodze

Zwłoki zabitego mężczyzny znaleziono na drodze stanowej 14, dwie mile na wschód od Crystal Lake w powiecie McHenry zostało zidentyfikowane jako Henry Mielke, lat 75, z pnr 406 Mound ul. w Fox River Grove.

Policja orzekła, że Mielke, został zabity przez samochód, którym kierował John DiTilla, lat 19, z Gary.

Konferencja Kana w Par. Św. Moniki

Ks. Norbert Wachowiak, asystent proboszcza parafii Św. Moniki ogłasza, że w niedzielę, dnia 22 marca, o godzinie 1-jej po południu do 6ej wieczorem zostanie w audytorium parafialnym i w kościele przeprowadzona konferencja Kana.

Tematem dyskusji będzie wzajemny stosunek do siebie małżonków, męża i żony, oraz jak dom rodzinny uczynić bardziej szczęśliwszym. Konferencja zakończona będzie odnowieniem przez wszystkie pary małżeńskie z Konferencji — swych ślubów małżeńskich.

Z Gminy 80 ZNP

Ze względu na przypadający Wielki Tydzień, Gmina 80 ZNP odbędzie swoje posiedzenie o 1 tydzień wcześniej, czyli w ten piątek, dnia 20 marca, w sali zwykłych posiedzeń.

Upraszta się delegację Gminy 80, aby raczyła przybyć na posiedzenie w piątek, 20 marca, o godz. 8ej wieczorem. Są ważne sprawy. — Wł. Tomaszewski, pr.; B. Tor. sekr.



Słuchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO Ze Stacji WOPA W KAŻDY WTOREK ŚRODĘ, CZWARTEK I PIĄTEK Od godz. 7-7:30 wieczorem Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny: KŁOPOTY SIEKIERKOW Bronisław Zieliński, kierownik Pelagia i Bronisław Mrozowie anonsery

W Wielkiej Paradzie Na Św. Patryka Milion Osób Weźmie Udział

Tradycyjny Pochód "Airysów" Przejdzie Po State Ulicy Od 1:15 Po Poł., Od Wacker Drive Do Van Buren Ulicy

Dziś w tradycyjny dzień Patrona Irlandii Św. Patryka, odbędzie się w śródmieściu wielka tradycyjna Parada, w której jak się przewiduje weźmie udział maszerujących i widzów — około 1 milion mieszkanców.

Parada ruszy o godzinie 1:15 po południu od Wacker Drive przemaszerują po State ulicy, aż do Van Buren. Samych maszerujących ma być ponad 65,000 osób, ponadto 50 rydwanów, 40 zespołów orkiestrowych i 15 oddziałów Doboszów. Początek Parady zaznaczony zostanie wpuśzczeniem do rzeki, — po prawej stronie State, — 100 funtów farby, która zmieni kolor rzeki na zieloną.

Na czele Parady kroczyć ma Mayor Chicago Daley, honorowy przewodniczący Parady, — potem główny przewodniczący Parady Stephen M. Bailey, biegacz-lekkotleta z Uniw. Loyola Tom O'Hara oraz minister przemysłu i handlu z Irlandii, John Lynch.

Ośrodkiem zainteresowań ma być specjalna grupa irlandzka złożona z około 300 tancerzy, kolarzy w otoczeniu potężnych balonów wypełnionych helium. W bryczce ciągniętej przez konie jechać

Farmer J. Motylewski Zmarł Przy Pożarze

Jan Motylewski lat 67, właściciel farmy — leżącej przy Hansen rd., o 3 mile na wschód od Michigan City w Ind., ratując swój dobytek w czasie pożaru na farmie, upadł nagle i zmarł na atak serca.

Wypadek miał miejsce w poniedziałek. Motylewski — biegł właśnie do węża gumowego by połączyć go z kurkiem u wody, gdyż paląca się trawa zagrażała już domowi, gdy ostry atak serca pozbawił go życia.

Pożar trawy został ugaszony przez trzech ochotników-strażaków, zdołał jednak spalić już trawę i drzewa na przestrzeni około pół mili kwadratowej i zniszczyć już zabudowania stajenne znajdujące się po przeciwnej stronie drogi, naprzeciw domu Motylewskiego.

26 Lat Więzienia Za Gwałt i Rabunek

Junior Luverne Olson, lat 27, z pnr. 2123 Sheffield ul., dozorca domu został skazany na 10 do 30 lat więzienia w poniedziałek, przez sędziego Richard A. Harewood w sądzie kryminalnym — za gwałt i rabunek.

Olson skazany został na 10 do 14 lat za rabunek, a za atak seksualny został osobno skazany na 16 lat więzienia. Olson został aresztowany po gwałcie i rabunku pracowniczką Linii Lotniczej w jej pokoju, w dniu 22 stycznia.

bedzie królowa Parady i Dnia Patryka, panna Adams. — Wśród grup innych w paradzie maszerować ma grupa ukraińskich tancerzy, grupa chińskiej misji, tancerzy indiańskich, grupa amerykańska oraz Legionu wolności z Ulster — północna Irlandia.

Paradę poprzedzi nabożeństwo w starym kościele Św. Patryka (Adams-DesPlaines), o godzinie 10:30 rano. Kościół postawiony w r. 1856 jest obecnie najstarszym w mieście Chicago. Mszę celebrować ma biskup sufragan Cletus F. O'Donnell.

Dziś wieczorem Mayor Daley wygłosi główną mowę na przyjęciu w danym przez Klub Irlandczyków, w Conrad Hilton hotelu.

Parada na dzień Św. Patryka stanowi corocznie wielką atrakcję w Chicago, która ściągając zwykle do śródmieścia wielkie tłumy mieszkańców. W obecnym roku wygląda na to, że liczba widzów może być skromniejsza z powodu mroźnej i niezbyt stałej pogody.

Wyborcze Zebranie Wydz. Kongresu P. A.

Zebranie wyborcze Wydziału Kongresu Polonii Am. na stan Illinois odbędzie się dnia 18go marca (środa), o godzinie 8-jej wieczorem w własnym Domu Kongresu, pnr. 1838 W. Division ul. Ze względu na ważność zebrania i wyborów członków zarządu na rok 1964, obecność wszystkich jest bardzo pożądana.

Przypominamy, że w myśl Artykułu 111 par. 7 Konstytucji K.P.A. wszyscy członkowie Kongresu powinni należeć do Wydziału Stanowego Kongresu i wpłacać opłatę członkowską od delegata (Stan Illinois \$2.00 od delegata). Delegatki i Delegaci, którzy tego jeszcze nie uczynili, mogą to załatwić przed zebraniem u pani Alfredy Kroll, sekretarki finansowej i przew. Kom. Mandatów. Prosimy jeszcze raz wszystkich o punktualne przybycie.

Kongresman Roman Pucielński Prezes Edmund Nowak Sekr. Koresp.

(16, 17, 18)

ALADDIN CONSTRUCTION CO.
42 Lat Doświadczenia
MAGICZNE IMIE JEŻELI CHODZI O REPERACJE I PRZEROBKI
Teraz jest odpowiednia pora abyście otrzymali korzystny cen na konieczne reperacje budynku i prace przy przerobkach.
ALADDIN, magiczne imię, jeżeli chodzi o niskie ceny i dobrą robotę.
To ogłoszenie upoważnia do 10% zniżki.
2907 W. Cermak Rd.
Chicago 23, Ill. CL 4-3330

DZIEŃ DOBRY PAŃSTWU

WIADOMOŚCI — MUZYKA — POLSKA PIĘŚŃ
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik — Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
Przez Stację W O P A
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. Spring 7-0900
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)

ZAWIADAMIAMY, ŻE
NOWE WYDANIE
JUŻ JEST NA SKŁADZIE!

SŁOWNIK POLSKO-ANGIELSKI i ANGIELSKO POLSKI

W KIERSTA I PROF. O. CALLIERA
Duży format 5½x8 cali—Twarda oprawa
Ponad 800 Stron Druku

CENA \$3.50
DOSKONAŁY NA PREZENT

Zamówienia wraz z należnościami nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

PANIE GOSPOSIE!
NIE RÓBCIE ŚWIĄTECZNYCH ZAKUPÓW
DOPÓKI NIE ZOBACZYCIE
W SOBOTNIM WYDANIU ZWIĄZKOWEGO
OGŁOSZENIA SŁOTKOWSKIEGO

KAWALKADA WOPA
Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora po poł.

WIADOMOŚCI WIECZOROWE WOPA 1490
MÓWI
DR. W. SIKORA
O GODZ. 8¹⁵

Join
+
RED
CROSS